

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos *weekend*

Piątek
30 sierpnia 2024
nr 68 (LXXIX)
cena: 20 Kč



WIADOMOŚCI
PIERWSZY F-35
DLA POLSKI
STR. 2-3



WYWIAD
NIE ZAWSZE OLA CHCE
IŚĆ DO PRZEDSZKOLA
STR. 4



PODRÓŻE
NIE TYLKO
DLA ORŁÓW
STR. 8



Liczy się każda kwota

WYDARZENIE: Przelewem na transparentne konto lub gotówką do zapieczętowanej skarbonki – w taki sposób można wpłacić pieniądze na zbiórkę publiczną na remont siedziby Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej przy ul. Strzelniczej w Czeskim Cieszynie. – Liczymy, że finansowo weprze nas polskie społeczeństwo. Fasalówka będzie bowiem służyła wszystkim, którzy działają na rzecz polskiej społeczności na Zaolziu – mówi Helena Legowicz, prezes PZKO.

Łukasz Klimaniec

Od 2018 roku w biurowcu Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Republice Czeskiej toczą się prace remon-

towe. Najpierw wyremontowane zostały przestrzenie biurowe redakcji „Głosu”. W 2019 roku został przeprowadzony remont korytarza wejściowego, dzięki któremu wejście do budynku wygląda reprezentacyjnie, na ścianach zawisły gabloty, znalazło się też miejsce do wystaw planszowych. W 2020 roku wyremontowane zostały pomieszczenia po pralni

Polski Związek Kulturalno-Oświatowy w Republice Czeskiej
Polský kulturně-osvětový svaz v České republice

FASALÓWKA

ZBIÓRKA PUBLICZNA
Cel: Remont siedziby ZG PZKO
Czeski Cieszyn, Strzelnicza 209/28
Konto: 2602159122/2010
VEŘEJNÁ SBÍRKA
Účel: Rekonstrukce sídla PZKO
Český Těšín, Strělniční 209/28
Účet: 2602159122/2010

QR Platba

Fot. ARC

chemicznej, w której swoją siedzibę znalazło Centrum Polskie Kongresu Polaków w RC, zrealizowano wymia-

nę tylnej części dachu, wymienione zostały także piece gazowe centralnego ogrzewania.

Ciąg dalszy na str. 3

Tornistry będą, ale później

Kolejny zwrot w sprawie wyprawek szkolnych. Pierwszoklasiści polskich podstawówek na Zaolziu otrzymają od państwa polskiego prezent na rozpoczęcie swojej szkolnej edukacji. W środę po południu przekazała tę informację prezesowi Macierzy Szkolnej w RC Markowi Bystroniowi koordynatorka Bonu Pierwszaka z ramienia Fundacji

„Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego Marta Pszczółkowska. W rezultacie każdy z uczniów otrzyma tornister z wyprawką szkolną o wartości 360 zł. Nie przyznano natomiast zaolziańskim pierwszoklasistom bonu edukacyjnego w wys. 500 zł. – Tornistry dotrą na Zaolzie najwcześniej w połowie września – po-



wiedział w środę „Głosowi” Marek Bystron. (sch)

REKLAMA

Wykorzystaj swój benefit!

sport vitality

Kącik dla dzieci w Bystrzycy

pon.-pt. w godz. 8-12 dla dzieci w wieku 1,5-4 lat

+420 601 276 193
www.sportvitality.cz

GŁ-001

MK PZKO w Hawierzowie-Błędowicach zaprasza na

Dożynki Śląskie

31 sierpnia 2024 o godz. 14.00 w ogrodzie Domu PZKO

W programie: obrządek dożynkowy, „ZR „Błędowice”, „Mali Błędowianie”, „Kamratki z Kamratami”, „Vonička”, SLPT „Hlubina”, „Bezmiana”. Bogata kuchnia domowa, kołaczki, loteria

GŁ-408

Beskydský Dogmaraton

BIEG Z PSEM - WYBIERZ TRASĘ: 6 KM, 23 KM, 40 KM!

14.9. TRZYNIEC - PZKO GUTY

REJESTRACJA
WWW.DOGMARATON.CZ

GŁ-427

ZDANIEM... Beaty Schönwald



beata.schonwald@glos.lvie

Mój dzisiejszy komentarz będzie dotyczyć przeczytanej książki. Specjalnie nie nazwałam go recenzją, bo chodzi o zaledwie kilka spostrzeżeń. W moim przekonaniu – istotnych.

Na lekturę trzeciej części „Krzywego kościola” (w czeskim oryginale „Šikmý kostel”) Karin Lednickiej poświęciłam sporą część mojego tygodniowego urlopu. Jest to bowiem tom opasły, którego nie pochłania się w ciągu kilku godzin. Autorka kontynuuje w nim swoją opowieść o nieistniejącej już Karwinie, tym razem skupiając się na latach 1945-1961. Wtedy to wydobywanie węgla miało kluczowe znaczenie dla socjalistycznej gospodarki planowej, wynik liczył się bardziej niż życie górnik...

Z czym natomiast nie mogę się zgodzić, to konformistyczna, a w rezultacie również antypolska narracja, dobrze wyczuwalna już w części drugiej „Krzywego kościola”, a w części trzeciej niepozostawiająca żadnych złudzeń. Pozytywny bohater to ten, który niczym kameleon dostosowuje się do sytuacji politycznej, zmienia narodowość w zależności od tego, czy władza mówi, fika lub sprechc oraz dla własnej wygody trzyma w szufladzie czerwoną legitymację, bo przecież „co jeden człowiek sam może zmienić?”. Natomiast jedyni Polacy (ojciec i syn), dla których „Mazurek Dąbrowskiego” to świętość, a narodowość czymś, czego nie sprzedaje się zaborcy nawet za cenę życia, pokazani są jako śmieszni i agresywni krzykacze, którzy sięją wokół siebie nienawiść, strach i zamęt, nawet wśród najbliższej rodziny. Przykro, że autorka, pisząc tak obszerne dzieło – kronikę zaginionego miasta (podtytuł w czeskim oryginale „románová kronika ztraceného města”), nie była w stanie wykreować nawet jednego pierwszoplanowego pozytywnego bohatera, uczciwego Polaka. Ja poznałam takich wielu z autopsji i opowiadał.

Karin Lednická ma wśród mieszkańców obu brzegów Olzy wielu zwolenników i wielu przeciwników. Mam świadomość, że mój komentarz nie zadowoli żadnej z tych grup. Przez jednych zostanie odebrany jako niepotrzebny (nacjonalistyczny) atak na pisarkę, która „pisze przeciwko o naszym regionie”. Drudzy będą mi wypominać, że książkę Lednickiej w ogóle nie należy czytać, a już na pewno „nie promować” ich na publicznym forum. Jednak w moim przekonaniu, pomijając książkę, która wzbudza kontrowersje, jest znana i czytana przez wielu Polaków mieszkających na Zaolziu, zachowałabym się podobnie jak znakomita większość bohaterów trylogii Lednickiej, dla których głównym motto życiowym jest niewychylenie się z szeregu, niepodnoszenie głowy, by komus się nie narazić, oraz milczenie – dla świętego spokoju, na wszelki wypadek.

CYTAT NA DZIS



Vít Hradil

główny ekonomista Cyrrus, w odniesieniu do planowanego przez czeski rząd deficytu w wysokości 231 mld koron

To liczba jak na rok kryzysowy, kiedy dzieje się coś strasznego, ale przyszły rok ma być dobry pod względem ekonomicznym. To dziwne, żeby mieć w takim roku deficyt w wysokości 230 miliardów

WAŻNE INFORMACJE

- Nowym dostawcą dla prenumeratorów „Głosu” jest od 1 listopada 2023 roku PNS, a.s.
Bezpłatna linia telefoniczna: 800 400 412 (czynna w dni robocze 7.30-17.00)
Zamówienia pisemne: První novinová společnost, a.s. Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickacentrum@pns.cz
Wszelkie zamówienia, zmiany i reklamacje prosimy kierować pod nr. tel. 800 400 412.

DZIŚ...

30

sierpnia 2024

Imieniny obchodzą: Feliks, Tekla

Wschód słońca: 5.43

Zachód słońca: 19.29

Do końca roku: 123 dni

(Nie)typowe święta:

Międzynarodowy Dzień Pamięci Osób Zaginionych

Przyszowiec:

„W sierpniu mgły w górach – mroźne Gody, kiedy mgły w dolinach – to wroźba pogody”

JUTRO...

31

sierpnia 2024

Imieniny obchodzą: Bohdan, Rajmund

Wschód słońca: 5.45

Zachód słońca: 19.27

Do końca roku: 122 dni

(Nie)typowe święta:

Święto Kawalerii Polskiej

Przyszowiec:

„Ostatni sierpnia zapowiada, jaka pogoda na wrzesień wypadą”

POJUTRZE...

1

września 2024

Imieniny obchodzą: Bronisław, Idzi

Wschód słońca: 5.46

Zachód słońca: 19.24

Do końca roku: 121 dni

(Nie)typowe święta:

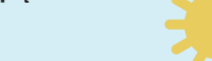
Dzień Komabantanta

Przyszowiec:

„Pierwszy wrzesień pogodny, w zimie czas wygodny”

POGODA

piątek



dzień: 28 do 30°C

noc: 22 do 20°C

wiatr: 2-4 m/s

sobota



dzień: 27 do 29°C

noc: 18 do 16°C

wiatr: 1-3 m/s

niedziela



dzień: 25 do 27°C

noc: 20 do 18°C

wiatr: 2-4 m/s

Pierwszy F-35 dla Polski

F-35 to pierwszy w polskim lotnictwie samolot wielozadaniowy zaprojektowany tak, by był trudno wykrywalny przez przeciwnika. W 2020 roku Polska zamówiła 32 takie maszyny. Pierwsza z nich wyjechała w środę z fabryki.



28

sierpnia w Polsce przypada Święto Lotnictwa Polskiego, obchodzone dla upamiętnienia zwycięstwa kapitana Franciszka Żwirki i inżyniera Stanisława Wigury na międzynarodowych zawodach lotniczych w Berlinie w 1932 r.

Polska Agencja Prasowa

Prezentacja odbyła się w fabryce w Fort Worth, drugim największym mieście aglomeracji Dallas w Teksasie. Polskie Ministerstwo Obrony Narodowej reprezentowali wiceministrowie Paweł Bejda (PSL) i Cezary Tomczyk (KO). Z kolei w czwartek w Waszyngtonie wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz spotkał się z szefem Pentagonu Lloydem Austinem. Egzemplarz, który został zaprezentowany w środę, nosi fabryczne oznaczenie AZ-01. Zszedł z ponadkilometrowej linii montażowej w fabryce, która należy do rządu USA, a jest zarządzana przez koncern Lockheed Martin.

31 stycznia 2020 r. w Dęblinie (woj. lubelskie) polskie Ministerstwo Obrony Narodowej podpisało umowę na dostawę 32 samolotów F-35A. Kontrakt przewidywał również pakiet logistyczny i szkoleniowy. W pierwszym przewidziano części zamienne i eksploatacyjne, sprzęt do obsługi naziemnej i wyposażenie pilotów, komputerowy system zarządzania eksploatacją oraz sprzęt obsługi naziemnej. Ma to zapewnić pełne wsparcie eksploatacji samolotów i pozostałego sprzętu do 2030 roku.

Drugi pakiet obejmuje kompleksowe szkolenie pilotów i personelu technicznego w USA. Zamówiono również naziemny system szkoleniowy zawierający zintegrowane centrum szkoleniowe i osiem pełnych symulatorów misji. Kontrakt obejmuje również jeden zapasowy silnik F135 produkcji firmy Pratt & Whitney.

Umowa jest warta 4,6 mld dolarów. W momencie podpisywania był to drugi co do wielkości kontrakt zbrojeniowy w historii Polski. Jak podało w 2020 r. MON, jeden samolot wraz z silnikiem wyceniono na 87,3 milionów dolarów. W umowie przewidziano, że w samolotach dostarczonych w pierwszej kolejności zostaną

zaimplementowane te modyfikacje, które producent wprowadził w samolotach wyprodukowanych później. Dotyczy to szczególnie zwiększonej z czterech do sześciu liczby podwieszonych na uzbrojenie wewnątrz komór kadłuba. Według planów pierwszy samolot F-35 trafi do polskich Sił Powietrznych w tym roku. W momencie podpisania umowy zapowiadano, że dostawy potrwać do 2030 r. Rocznie Polska ma odbierać od czterech do sześciu egzemplarzy. Rozpoczęcie dostaw nie oznacza, że F-35 w tym roku przylecą do Polski. Pierwsze sześć maszyn na razie pozostanie w Stanach Zjednoczonych. To tam będzie odbywać się szkolenie pilotów i personelu naziemnego. Przelot pierwszego samolotu planowany jest na przełom 2025 i 2026 r. W sumie, przeszkolenie w USA obejmie 24 pilotów i 90 osób personelu technicznego. Kolejni lotnicy zostaną przeszkoleni już w Polsce przez instruktorów wykształconych w USA.

550

tysięcy mieszkańców Republiki Czeskiej odwiedziło w tym roku polskie wybrzeże Bałtyku. Takie dane przedstawił na portalu X Andreas Papadopoulos, korespondent Czeskiej Telewizji w Polsce. Chodzi o dane wstępne, zaczerpnięte z izb gospodarczych. Dla porównania, w roku 2019 gości było 165 tysięcy, a przed rokiem 350 tysięcy. Polskie wybrzeże Bałtyku najwyraźniej stanowi coraz większą konkurencję dla Chorwacji.

Obywatele UE będą musieli się rejestrować

Obywatele Unii Europejskiej, przebywający w Czechach dłużej niż 90 dni, w przyszłości będą musieli zarejestrować swój pobyt w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. W tej chwili nie mają takiego obowiązku, w przeciwieństwie m.in. do Polaków. Nową ustawę o wjeździe i pobycie cudzoziemców na terytorium RC uchwalił w środę czeski rząd.

Ustawa ma obowiązywać od 2026 roku, lecz obowiązkowa rejestracja rozpocznie się dopiero rok później. Nowe ustalenia będą dotyczyły m.in. obywateli Polski czy Słowacji, którzy przebywają w Czechach dłużej niż trzy miesiące. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych szacuje, że na terenie kraju może przebywać nawet 200 tys. niezarejestrowanych obywateli innych krajów UE.

KRESKĄ MALOWANE



Rys. JAKUB MROZEK

CZEŚKI CIESZYŃ Inaczej niż co roku będzie wyglądało rozpoczęcie roku szkolnego w Polskim Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego. Ze względu na trwający remont Teatru Cieszyńskiego uczniowie i nauczyciele spotkają się w poniedziałek w kinie Central i zamiast tradycyjnego spektaklu w wykonaniu Sceny Polskiej po uroczystej inauguracji obejrzą polski film historyczny „Kos” w reż. Pawła Maślony. Jeszcze tego samego dnia po południu odbędą się zebrania informacyjne dla rodziców wszystkich klas.

SUCHA GÓRŃA Został uporządkowany teren wokół nowej siedziby Urzędu Gminy, mieszczącej się w wyremontowanym budynku dawnej polskiej szkoły ludowej. Od frontu obiektu zostały posadzone drzewa oraz krzewy ozdobne. Natomiast w tylnej części, gdzie mieści się biblioteka publiczna, powstała strefa rekreacyjna. Można w niej odpocząć na ławeczce obok kwitnącej górskiej łąki harmonizującej z rosnącymi tu od lat sosnami. Przestrzeń uzupełnia dzie więć głązów piaskowca spod Goduli.

LUTYNIA DOLNA Szkoła Podstawowa i Przedszkole z Polskim Językiem Nauczania otwiera ponownie kurs konwersacji w języku polskim. Zajęcia będą się odbywać w budynku szkolnym przez 13 wtorków w godz. 17.00-18.30. Kurs przeznaczony jest dla wszystkich chętnych – zarówno rodziców uczniów polskiej podstawówki, jak i osób niezwiązanych z tą placówką. W razie zainteresowania możliwa jest kontynuacja nauki od lutego w drugim cyklu. Można się zgłaszać do 10 września.

TRZYNIEC Dzieci cierpiące na nadwagę, skrzywienia kręgosłupa, astmę, częste schorzenia górnych dróg oddechowych itp. dolegliwości mogą wyjechać na cztery tygodnie do sanatorium w Metyłowicach. Pobyt potrwa od 23 października do 20 listopada i jego koszty pokrywa w całości ubezpieczenie zdrowotne, natomiast przejazd funduje uczestnikom miasto. Oprócz ćwiczeń rehabilitacyjnych, pobytu w basenie, czy jaskini solnej dzieci uczestniczą w normalnych lekcjach, które będą prowadzone w nowoczesnie wyposażonych klasach. Zgłoszenia należy składać w Wydziale Szkolnictwa, Kultury i Wychowania Fi-zycznego magistratu.

Strażacy na medal

Drużyna Straży Pożarnej Województwa Morawsko-Śląskiego wróciła z mistrzostw Republiki Czeskiej w sportach pożarniczych z tytułem mistrza kraju. Na drugim miejscu uplasowali się zawodnicy z Czech Środkowych, na najniższym stopniu podium stanęli reprezentanci woj. kralowohradeckiego.

W kategorii ochotników – mężczyzn zwyciężyła OSP ze Zbożnowa w woj. pardubickim, w kategorii kobiet OSP z Oprechtic w woj. morawsko-śląskim.

Mistrzostwa RC strażaków zawodowych i ochotniczych z udziałem międzynarodowym odbyły się w ub. weekend w Ołomuńcu. Pierwszą konkurencją – bieg na czas na wieź treningową – rozegrał w ub. piątek po południu na Rynku Górnym. Zmagania obserwowały setki widzów. Najlepsi uporali się z zadaniem poniżej 15 sekund. Sobotnie i niedzielne konkurencje odbywały się na stadionie. Rywalizowano tam m.in. w „królewskiej” dyscyplinie – pożarniczym ćwiczeniu bojowym. Padły rekordy kraju.

W kategorii ochotników – mężczyzn zwyciężyła OSP ze Zbożnowa w woj. pardubickim, w kategorii kobiet OSP z Oprechtic w woj. morawsko-śląskim. Mistrzostwa RC strażaków zawodowych i ochotniczych z udziałem międzynarodowym odbyły się w ub. weekend w Ołomuńcu. Pierwszą konkurencją – bieg na czas na wieź treningową – rozegrał w ub. piątek po południu na Rynku Górnym. Zmagania obserwowały setki widzów. Najlepsi uporali się z zadaniem poniżej 15 sekund. Sobotnie i niedzielne konkurencje odbywały się na stadionie. Rywalizowano tam m.in. w „królewskiej” dyscyplinie – pożarniczym ćwiczeniu bojowym. Padły rekordy kraju.



Na rynku w Ołomuńcu strażacy wspinali się na czas na wieź treningową. Fot. Energetic

W kategorii ochotników – mężczyzn zwyciężyła OSP ze Zbożnowa w woj. pardubickim, w kategorii kobiet OSP z Oprechtic w woj. morawsko-śląskim. Mistrzostwa RC strażaków zawodowych i ochotniczych z udziałem międzynarodowym odbyły się w ub. weekend w Ołomuńcu. Pierwszą konkurencją – bieg na czas na wieź treningową – rozegrał w ub. piątek po południu na Rynku Górnym. Zmagania obserwowały setki widzów. Najlepsi uporali się z zadaniem poniżej 15 sekund. Sobotnie i niedzielne konkurencje odbywały się na stadionie. Rywalizowano tam m.in. w „królewskiej” dyscyplinie – pożarniczym ćwiczeniu bojowym. Padły rekordy kraju.

W kategorii ochotników – mężczyzn zwyciężyła OSP ze Zbożnowa w woj. pardubickim, w kategorii kobiet OSP z Oprechtic w woj. morawsko-śląskim. Mistrzostwa RC strażaków zawodowych i ochotniczych z udziałem międzynarodowym odbyły się w ub. weekend w Ołomuńcu. Pierwszą konkurencją – bieg na czas na wieź treningową – rozegrał w ub. piątek po południu na Rynku Górnym. Zmagania obserwowały setki widzów. Najlepsi uporali się z zadaniem poniżej 15 sekund. Sobotnie i niedzielne konkurencje odbywały się na stadionie. Rywalizowano tam m.in. w „królewskiej” dyscyplinie – pożarniczym ćwiczeniu bojowym. Padły rekordy kraju.

Liczy się każda kwota

Dokończenie ze str. 1

W 2021 roku rozpoczęło się przygotowanie dokumentacji projektowej do generalnego remontu. W ramach jego pierwszego etapu w 2022 roku osuszone zostały fundamenty, a pomieszczenia piwniczne przygotowano do wykorzystania na przestrzenie magazynowe i zaplecze techniczne. Drugi etap prac w roku 2023 polegał na kompleksowym remoncie klubu „Dziupla” oraz parteru z dobudowaniem zaplecza sanitarnego w „Styl Folk” i przygotowaniem nowej instalacji elektrycznej.

Prace przeprowadzone w latach 2018-2023 pochłonęły już ponad 18,5 mln koron. W 2024 planowany jest remont dachu i czwartego piętra. W tym tygodniu podpisano umowę z firmą, która przeprowadzi remont. W 2025 planowana jest wymiana okien i ocieplenie budynku, a w 2026 modyfikacje wnętrz 2. i 3. piętra oraz przygotowania do montażu windy zewnętrznej. Koszt prac na lata 2024-2026 oszacowano na 16 milionów koron.

Helena Legowicz, prezes PZKO, przynajmniej, że kapitałny remont Fasalówki PZKO dotychczas jest realizowany jest dzięki wsparciu finansowemu Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w ramach kursu „Współpraca z Polsnią i Po-

lakami za Granicą – Infrastruktura Polonijna 2022-2024. Za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego ministerstwo przyznało na remont w latach 2022-2024 dotację w wysokości ponad 17,3 mln koron. W tym roku dotarła na Zaolzie ostatnia transza.

Obecnie Zarząd Główny podejmuje starania, by pozyskać kolejne fundusze na kontynuowanie prac. Przy pomocy firmy PROENAVS s.r.o. w PZKO przygotowano wniosek o dofinansowanie z funduszu modernizacyjnego w zakresie efektywności energetycznej w budynkach użyteczności publicznej objętych ochroną dziedzictwa kulturowego. W ubiegłym tygodniu dotarła do ZG PZKO wiadomość, że wniosek został przez ministra pozytywnie rozpatrzone i Fasalówka będzie mogła w ramach programu „Efektywność energetyczna w zabytkowych budynkach publicznych (ENERGov 2)” liczyć na dotację ok 4,2 mln koron.

Będziemy także poszukiwali środków w innych programach dotacyjnych, a Zarząd Główny PZKO podjął decyzję o ogłoszeniu zbiórki publicznej. Stało się to faktem na początku kwietnia. Do dziś na transparentne konto wpłynęło 435 tysięcy koron, jednak potrzeby są o wiele większe, dlatego liczymy na pomoc

naszego społeczeństwa – apeluje prezes PZKO Helena Legowicz. Obecnie oprócz biura PZKO, redakcji „Głosu” i redakcji „Zwrotu” oraz Centrum Polskiego Kongresu Polaków w budynku już mają siedzibę inne organizacje – to m.in. Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki, OLZA PRO, Macierz Szkolna w RC i niektóre jej oddziały, a także niektóre koła PZKO, które nie posiadają swojego domu. Fasalówka będzie bowiem po zakończeniu remontu służyła wszystkim, którzy działają na rzecz polskiej społeczności na Zaolziu – zapewnia prezes Legowicz.

Aby wesprzeć remont Fasalówki można dokonać wpłaty na transparentne konto. W biurze ZG PZKO można otrzymać potwierdzenie o wpłacie dla celów podatkowych (darurowanie mogą odliczyć od podatku zarówno osoby fizyczne, jak i firmy). Prócz tego wpłaty wirtualne PZKO można otrzymać potwierdzenie o wpłacie dla celów podatkowych (darurowanie mogą odliczyć od podatku zarówno osoby fizyczne, jak i firmy). Prócz tego wpłaty wirtualne PZKO można otrzymać potwierdzenie o wpłacie dla celów podatkowych (darurowanie mogą odliczyć od podatku zarówno osoby fizyczne, jak i firmy). Prócz tego wpłaty wirtualne PZKO można otrzymać potwierdzenie o wpłacie dla celów podatkowych (darurowanie mogą odliczyć od podatku zarówno osoby fizyczne, jak i firmy).

Program dla każdego

Jednym z kół Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, które co roku organizują dożynki, jest to w Hawierzowie-Suchej. Tegoroczna edycja odbyła się w ostatnią sobotę. Oprawę artystyczną zadbali „Zespołik” – dziecięcy zespół folklorystyczny, działający pod kierownictwem Karoliny Żyły i Beaty Vaněk w Miejscowym Kole PZKO w sąsiedniej Suchej Górnej. Przedstawili program „Ze stodoły do młyna” – widowisko opowiadające o tym, co dzieje się ze zbożem: począwszy od jego uprawy, poprzez żniwa, mienienie ziarna na mąkę, po pieczenie chleba. Wraz z dziećmi wystąpiło kilkoro byłych tancerzy Zespołu Pieśni i Tańca „Suszanie”. Byli wśród nich gospodarze „Dożynek Suskich”, Lucyna i Marek Waleczkowie.



„Zespołik” z Suchej Górnej przedstawił program dożynkowy. Fot. JÓZEF SŁOWIK

Dla gości przygotowaliśmy stryki, kanapki, kielbaski z grilla, były także kołaczki i ciasteczki. W programie również goście mieli możliwość degustacji przysmaków z naszej kuchni – w tym: kielbaski z grilla, ciasteczki, naleśniki i bułki. W ramach dożynek zaplanowano także konkursy i gry. Wśród gości znaleźli się członkowie i rodziny z sąsiednich miejscowości. W programie również goście mieli możliwość degustacji przysmaków z naszej kuchni – w tym: kielbaski z grilla, ciasteczki, naleśniki i bułki. W ramach dożynek zaplanowano także konkursy i gry. Wśród gości znaleźli się członkowie i rodziny z sąsiednich miejscowości.

Razem ze zbożem ewangelickim przygotowujemy na piątek 25 października spotkanie poświęcone 50. rocznicy śmierci Emilii Kolder – zapowiedział Jasiok.

Nie zawsze Ola chce iść do przedszkola

Jak pokierować sprawami, żeby pierwsze dni w przedszkolu były dla dziecka jak najmniej stresujące, a wejście w nowe środowisko odbywało się w pogodnej atmosferze? To pytanie zadają sobie zarówno rodzice, jak i wychowawczynie. W polskim przedszkolu w Karwinie opracowano w tym celu własny program adaptacyjny. Rozmawiamy o nim z kierowniczką placówki Barbarą Ondruch.

Beata Schönwald

Jak rodzice mogą przygotować maluszka na pierwszy dzień w przedszkolu?

– Na pewno poprzez wspólne rozmowy o przedszkolu, o tym, że dziecko wchodzi w nowy etap życia, już nieco poważniejszy, w którym spotka inne dzieci, ale też inne osoby dorosłe. Dobrze jest przed rozpoczęciem roku szkolnego kupić książeczkę o przedszkolu i często do niej zaglądać, by na jej podstawie przybliżyć dziecku przedszkolny świat oraz wzbudzić w nim pragnienie stania się jego częścią.

Myszę, że często również rodzic potrzebuje przygotowania.

– Pod koniec roku szkolnego wysłałyśmy do rodziców nasz program adaptacyjny po to, żeby mogli się z nim zaznajomić. Omówiony zostanie również w czwartek (wywiad został przeprowadzony we wtorek – przyp. autor) na spotkaniu w przedszkolu. Zawiera on szereg praktycznych rad, których celem jest jak najszybsza i bezkolizyjna adaptacja dziecka. Polega ona na stopniowym zapoznawaniu się maluszka ze środowiskiem przedszkolnym – najpierw w towarzystwie rodzica, a potem samodzielnie. Przez pierwsze dwa tygodnie dziecko po przyjściu do klasy może aż do śniadania spędzać czas razem z mamą lub tatą. Następnie zostaje w przedszkolu razem z resztą dzieci, wychodzi z nimi na spacer, je obiad, ewentualnie także leżaku-

je i uczestniczy w popołudniowych zajęciach.

Czy wymagacie, żeby rodzic był z dzieckiem w przedszkolu przez te pierwsze dni? Dla osób pracujących to może być kłopot.

– Nie ma takiego przymusu. To nasza propozycja. Rodziny mają różne warunki i różne podejście do tego tematu. Dzieci też pod tym względem różnią się od siebie. Mamy więc zarówno rodziców, którzy owszem, korzystają z możliwości pozostania przez jakiś czas ze swoim maluchem w przedszkolu, oraz takich, którzy przyprowadzają dziecko, żegnają się z nim i wychodzą. Mieliśmy dziewczynkę, której mama wiedziała, że we wrześniu nie będzie miała czasu na adaptację. Umożliwiłyśmy więc jej, żeby podczas wakacji przyjechała razem z córeczką do naszego ogródka. Od razu jednak zaznaczam, że nasz program adaptacyjny nie daje stuprocentowej gwarancji, że dziecko bez rodzica nie będzie płakać.

Mimo wszystko w pewnym momencie trzeba się będzie rozstać.

– Wtedy dobrze jest mieć ustalony własny, krótki rytuał pożegnania – np. jeden buziak na jeden policzek, drugi buziak na drugi, chwila, żeby sobie pomachać, i pa, do widzenia. Pożegnania przedłużające się w nieskończoność nie przynoszą bowiem niczego dobrego. Z drugiej strony nie pochwalamy też takich rozwiązań, że rodzic wykorzystuje chwilę nieuwagi swojej pociechy i cicha-

czem wymyka się z przedszkola. To dezorientuje dziecko oraz wzbudza w nim niepewność. Lepiej, żeby popłakało sobie przez chwilę, ale miało świadomość, że mama lub tato opuszczają przedszkole, oraz usłyszało z ich ust zapewnienie: „Wrócę po ciebie po obiedzie”.

Jak pracujecie ze smutkiem dziecka?

– Staramy się podsuwać mu ciekawe zabawki, zainteresować czymś, przytulić. Na nastrój dziecka w dużym stopniu wpływa również to, jak mama podchodzi do sprawy. Jeśli jest pozytywnie nastawiona, a w jej zachowaniu wyczuwalna jest pewność, że wszystko będzie dobrze, bo przecież w przedszkolu jest fajnie, dzieją się same ciekawe rzeczy, są zabawki, koleżdy i miłe panie, to również dziecku łatwiej będzie w to uwierzyć.

Czy zatem wasz program adaptacyjny się sprawdza?

– Myszę, że tak. Pamiętajam, że kiedy rozpoczynałam pracę w przedszkolu, nie wiedziałam, które placzące dziecko najpierw przytulić, do którego podejść, które pocieszyć. Rozlegał się dziecięcy płacz co najmniej na kilka głosów. Teraz jest spokojniej.

Na zakończenie jeszcze pytanie trochę na wyrost. Czego maluszek nauczy się w czasie pierwszego roku w przedszkolu?

– Przede wszystkim przebywania w większej grupie rówieśniczej, w której każde dziecko ma jakiś charakter,



Barbara Ondruch czeka na nowe przedszkolaki. Fot. BEATA SCHÖNWALD

jakieś przyzwyczajenia i humory. To czas, kiedy dwu- lub trzylatek uczy się nie tylko dostosowania się do grupy, ale też samoobsługi w sensie jedzenia, ubierania się,

pryszwajania sobie podstawowych nawyków higienicznych. Chodzi o wiele różnych drobiazgów, które razem wzięte stanowią widoczny postęp w rozwoju dziecka.

Sztuczna inteligencja ma pomóc w nauczaniu matematyki

Sztuczna inteligencja (AI) może być pomocna w nauczaniu matematyki w szkołach podstawowych – twierdzą przedstawiciele polskiej platformy edukacyjnej EduNav. Zaproponowali własnego bota (EduBot) pomocnego w nauce tego przedmiotu.

Przedstawiciele platformy zapewniają, że AI potrafi zachęcić do nauki matematyki, może pomóc nadrobić zaległości oraz wyrównać wiedzę i zdolności matematyczne uczniów. Według dr Zuzanny Jastrzębskiej-Krajewskiej z Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie bota najlepiej byłoby wprowadzić od szóstej klasy szkoły podstawowej.

Błędne jest przekonanie, że dzieci z reguły nie lubią matematyki i nie „mają do tego głowy” – z danych platformy EduNav wynika, że ponad połowa polskich dzieci przed rozpoczęciem edukacji szkolnej wy-



Fot. ARC

kazuje uzdolnienia matematyczne. Wszystko się zmienia dopiero po rozpoczęciu zajęć szkolnych. Aż 60 proc. uczniów źle ocenia swoje umiejętności w tym zakresie, a tylko 24 proc. chętnie się uczy tego przedmiotu w szkole.

Wiele zależy od tego, jak prowadzona jest nauka matematyki w szkole. Z najnowszych danych udostępnionych PAP przez EduNav wynika, że jedynie co trzecia prywatna

szkoła podstawowa potrafi dobrze przygotować uczniów do egzaminu z matematyki. Jeszcze gorzej jest wśród szkół publicznych – mogą się tym pochwalić zaledwie niespełna cztery placówki na sto.

– Nie osiągniemy lepszych efektów, jeżeli nie wzmocnimy naszych nauczycieli, a w tym może pomóc sztuczna inteligencja – przekonuje w informacji przekazanej PAP Wojciech Majeran, lider projektu EduNav.

Przytacza on wyniki ostatniego egzaminu ósmoklasistów. Wykazały one, że prawie 190 tys. uczniów ukończyło w tym roku szkołę podstawową i przystąpiło do egzaminu ósmoklasisty z języka polskiego, języka obcego i matematyki. Średni wynik dla całego kraju wyniósł zaledwie 52 proc. Średni wynik na poziomie 73 proc. lub wyższym uzyskano tylko w 718 szkołach w kraju, a wszystkich jest ponad 11 tys.

– Gdy zagłębialiśmy się w dane z poszczególnych województw, powiatów, gmin i wreszcie z pojedynczych szkół, w pierwszej chwili naszą uwagę zwróciły dysproporcje w średnich wynikach pomiędzy gminami i obszarami wiejskimi a dużymi miastami – na korzyść tych ostatnich. Okazało się, że wyniki bardzo mocno zaburzały szkoły prywatne, które stanowią mniej niż 10 proc. wszystkich podstawówek

w kraju. Po ich wydzieleniu, wcześniejsze dysproporcje zniknęły, za to wyraźnie zobaczyliśmy, jak bardzo średnie wyniki osiągane w edukacji prywatnej przewyższają te w placówkach publicznych – wyjaśnia Wojciech Majeran.

Według ekspertów platformy szkoły prywatne mają tę przewagę, że zwykle są w nich mniej liczne klasy, w większym stopniu realizują indywidualne potrzeby ucznia i wprowadzają więcej własnych metod w edukacji matematycznej.

– W nauczaniu matematyki bardzo ważna jest indywidualna ocena umiejętności ucznia. Dzięki temu zapewniamy wsparcie dostosowane do potrzeb danego dziecka. Tym samym eliminujemy czynniki, które mogłyby prowadzić do rozwinięcia się lęku matematycznego – podkreśla Katarzyna Januszczyńska-Natkaniec, współtwórczyni projektu EduNav. (PAP)



Nauczycielki czekają na uczniów

W tym tygodniu we wszystkich przedszkolach i szkołach podstawowych trwa gorączkowe przygotowanie do nowego roku szkolnego. Do polskiej szkoły w Łomnej Dolnej zajrzeliśmy w środę, akurat w czasie, kiedy przywieziono tam nowe podręczniki.



Nauczycielka Małgorzata Przywara przegląda podręczniki z Centrum Pedagogicznego.

Danuta Chlup

Nauczycielka Małgorzata Przywara z chęcią pokazała nam podręczniki z ćwiczeniami do matematyki oraz do nauki o kraju dla klas 4.-5. Kuszą nazwą „Podróże bliższe i dalsze”. Jedną część przybliży geografię Czech i Polski, druga Europy. Osobny podręcznik opowiada o naszym regionie – Śląsku Cieszyńskim. Pani Małgorzata używa go w klasie trzeciej.

Centrum Pedagogiczne dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego w Czeskim Cieszyńsku, które jest ich wydawcą, dostarczyło już także wrześnie numery piśmieka edukacyjnego „Jutrzenka”.

Panie nauczycielki w tym tygodniu nie tylko szykowały podręczniki i pomoce szkolne, ale także na nowo „ubierały” klasy, aby dzieci weszły w poniedziałek do ładnych wnętrz i dobrze się w nich poczuły. Opracowały także plany lekcji.

W polskiej szkole w Łomnej Dolnej – filii Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza z Polskim Językiem Nauczania w Jabłonkowie – będzie się uczyła w roku szkolnym 2024/2025 dwudziestka



Szkoła z wieżyczką czeka na uczniów i przedszkolaków. Zajęcia: DANUTA CHLUP

uczniów. Wraz z przedszkolakami będzie uczęszczało do budynku z wieżyczką w sumie 45 dzieci.

– W zeszłym roku przeprowadziliśmy remonty w przedszkolu, które pozwoliły na podniesienie maksymalnej liczby dzieci do 25. A kiedy jest więcej narybku w przedszkolu, automatycznie rośnie także liczba dzieci w szkole. Cieszymy się z tego, że z roku na rok mamy więcej uczniów – dzieliła się pomyślnymi wieściami kierowniczka placówki, Marcela Szotkowska.

W ławkach pierwszej klasy zasiadają pięcioro dzieci. Poniedziałkowe uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego skupi się głównie na nich. Wszystkie otrzymają rogi obfitości z małymi prezentami.

Lekcje będą w tym roku szkolnym prowadziły Marcela Szotkowska i Małgorzata Przywara, do pomocy będzie asystentka pedagoga. Wychowawczynią świetlicy jest Agnieszka Duńska. Niektórych przedmiotów będą uczyły nauczycielki dojeżdżające ze szkoły w Jabłonkowie.

– Dzieci będą mogły się zgłaszać na kilka kółek zainteresowań: religię katolicką i ewangelicką, kółko kreatywne, taneczne, szachowe oraz języka angielskiego – dodała kierowniczka szkoły.

Rok szkolny będzie w Łomnej obfitował w ciekawe wydarzenia pozalekcyjne. Pierwszym z nich będzie Święto Pieczonego Ziemiaka i puszczanie latawców, zaplanowane na piątek 20 września.



E-mail: danuta.chlup@glos.live

Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz. Prosimy o nadsyłanie listów o objętości do 2000 znaków ze spacjami.

KRZYŻÓWKA

Rozwiązaniem dodatkowym dzisiejszej krzyżówki jest nazwa jednej z miejscowości na Zaozliu. Na Wasze odpowiedzi czekamy pod adresem e-mailowym: danuta.chlup@glos.live, w terminie do 15 września. Przeczytacie je pionowo na ciemniejszym tle. Nagrodę książkową za poprzednią krzyżówkę otrzymuje Wiktor Duda z Olbrachcic. Rozwiązanie brzmiało: „Zdrowe życie”.

Krzyżówka 8x8 z pierwszymi kolumnami wypełnionymi żółtymi kwadratami.

- 1. Dwie setki
2. Ryby słodkowodne podobne do węża
3. Imiona pierwszych ludzi według Biblii – imieniny obchodzą 24 grudnia
4. Film rysunkowy dla dzieci
5. Wyjazd z grupą czy klasą
6. Wrócenie z wosku w wieczór poprzedzający święto św. Andrzeja
7. Małe naczynie z uchwytem, do którego dzieci nabierają piasek lub wodę
8. Właśnie się kończą. Po nich rozpocznie się rok szkolny. (dc)

PLACE ZABAW

W małym gaju

Łomna należała do popularnych miejscowości turystycznych w Beskidzie Morawsko-Śląskim. Jeżeli pojedziecie tam z rodzicami czy dziadkami na wycieczkę, zatrzymacie się na placu zabaw. Znajduje się on w kompleksie sportowo-rekreacyjnym w pobliżu Urzędu Gminy, pod kościołem na Sałajce.

Plac zabaw składa się z małego gaju z drewna i sznura, z huśtawki – gniazda, huśtawek sprężynowych, zjeżdżalni, tune- li. W pobliżu stoją stylowe ławki ze stolikami, ocienione daszkami. Starsi mogą skorzystać z plenerowej siłowni. (dc)



Fot. DANUTA CHLUP

KOLEJNE DWIE WYSTAWY OŚRODKA DOKUMENTACYJNEGO KONGRESU POLAKÓW

Pokazać historię oczami jej świadków

Historia to nie tylko zbiór dat, miejsc, bitew i wojen opisywanych w podręcznikach szkolnych. To także doświadczenia ludzi, jej bezpośrednich świadków, którzy postanowili ważne momenty uwiecznić i relacjonować. Z właśnie takim podejściem do historycznych dziejów można się spotkać oglądając wystawę o pobycie Legionów Polskich na Zaolziu tuż po wybuchu I wojny światowej.

Krzysztof Rojowski

N a kilkunastu w i t r y n a c h można znaleźć unikalne historyczne zdjęcia, a także zapiski z pamiętników czy gazet lokalnych. Ekspozycja jest dostępna dla zwiedzających do 20 września w siedzibie Kongresu Polaków w Republice Czeskiej przy ul. Grabińskiej w Czeskim Cieszynie. Nie jest nowa – po raz pierwszy można ją było zobaczyć w 2014 roku, na stulecie owych wydarzeń. Jak jednak mówi „Głosowi” jej współautor, Marian Steffek z Ośrodka Dokumentacyjnego KP w RC, warto o niej przypominać. Zawiera bowiem wiele zdjęć czy materiałów historycznych trudno dostępnych, często pochodzących ze zbiorów rodzinnych.

W trakcie zwiedzania można przeczytać choćby obszerne fragmenty pamiętnika księdza Dominika Ścisła. „Nagle w Jabłonkowie – polscy żołnierze, polscy legionieści! Nie umiem tego określić, co się ze mną działo. Zdawało mi się, że śnię, że to przywidzenie tylko. Na Śląsku polskie wojsko!” – pisał w listopadzie 1914 roku wikariusz parafii w Jabłonkowie.

„Departament wojskowy z pułkownikiem Sikorskim na czele ulokował się w Nawsiu w kinie, w domu gminnym i szkole. W Nawsiu umieszczono tak samo komendę placu. Komendantem jest dr. St. Kukiel. Szkoła podchorążych mieści się w starym mlynie Sikory w Jabłonkowie, biuro ewidencyjne w starym ratuszu, wojsko rozlokowało się w

szkole, w »Czytelni katolickiej«, w Łomnej, w Piósku, w Boczonowicach, Milikowie, gdzie się dało” – dodawał. Na Zaolziu trafili żołnierze 1. Pułku Legionów Polskich, których dowódcą był sam marszałek Józef Piłsudski. Po znacznych stratach poniesionych w walce, ocaleni mieli dochodzić tutaj do zdrowia. Wojskowym towarzyszyli także ich bliscy. „Daszyńska-Golińska, dr. Radlińska, Iza Moszczeńska, Konopacy, przyjeżdżał kilkakrotnie Piłsudski, Sieroszewski, hr. Morstin, Galica, Daszyński, Sokolnicki, Strug i inni” – pisał ks. Ścisła.

Wśród licznych ciekawych materiałów znajduje się też zdjęcie z Wigilii w 1914 roku. W Nawsiu przy jedynym stole zasedli legionieści, a wśród nich Józef Piłsudski. Marszałek mieszkał w domu państwa Lorenczuków w Jabłonkowie, ale musiał już drugiego dnia świąt wyjechać. Jego wizytę upamiętnia tablica, która znajduje się na ścianie budynku, a została wmurowana w 1934 roku.

Dochodzący do zdrowia legionieści przebywali na Zaolziu od początku listopada do końcówki grudnia 1914 roku i stycznia 1915. Szpitale legione nowe ewakuowano do końca lutego 1915. W tym krótkim czasie, na skutek ran odniesionych w walce, zmarło około 30 żołnierzy.

Jednym z nich był Witold Wagner, warszawski artysta. „Umiera, kończy a jeszcze o Ojczyźnie szepcze i marzy! – Tak umarł i ten biedak, żołnierz – bohater – artysta – marzyciel. Umarł w godzinę po przyjęciu Sakramentów św. Spoczął jako pierwszy legiionista na śląskiej ziemi na cmentarzu jabłonkowskim. Pogrzeb był skromny, ale godny legiionisty-artysty” – czytamy.

● Jedna z plasz poświęconych pobytu Legionów Polskich na Zaolziu tuż po wybuchu I wojny światowej. Fot. KRZYSZTOF ROJOWSKI

Autorami wystawy są Marian Steffek, Krzysztof Nowak i śp. Antoni Szpyrc. W jej przygotowaniu uczestniczyli MK PZKO w Jabłonkowie, Miasto Jabłonków, Sekcja Historii Regionu przy Zarządzie Głównym PZKO i Archiwum Związkowe PZKO. Materiały dokumentacyjne udostępnił: Archiwum Krajowe w Opawie, Archiwum Narodowe w Krakowie, Koło Polskich Kombatantów w Republice Czeskiej, Narodowe Archiwum Cyfrowe w Warszawie, Ośrodek Dokumentacyjny Kongresu Polaków w Republice Czeskiej, Miasto Sławków, Śląska Biblioteka Cyfrowa, Bronisław Firła, Stanisław Gawlik, Kazimierz Jaworski, Anna Kluz, Bronisława Lasota, Zbigniew Matuszczyk, Krzysztof Neścior, Krzysztof Nowak, Lidia Przeczek, Wiesław Przeczek, Jan Rylko, Antoni Szpyrc, Mariusz Wałach i Roman Zeme. Wsparcia finansowego udzielił Konsulat Generalny RP w Ostrawie.

●●●

PKS Polonia Karwina była jednym z najlepszych i najbardziej zasłużonych polskich klubów piłkarskich działających na Zaolziu. O zespół powstałym niedługo po podziale Śląska Cieszyńskiego w 1919 roku przypomina wystawa, którą można obejrzeć do 20 września w siedzibie Kongresu Polaków w Republice Czeskiej.

Polonia największe triumfy święciła w 1934 i 1935 roku – pierwsza drużyna awansowała do ligi morawsko-śląskiej, a także zdobyła mistrzostwo Emigracji na Igrzyskach



Sportowych Polaków z Zagranicy w Warszawie. W klubie działały też sekcja hokeja na lodzie, tenisa stołowego, narciarska, a nawet... muzyczna.

Wystawa bogata jest w archiwalne fotografie, a także obszerne fragmenty z ówczesnej prasy – w zna-

komitej większości „Głosu Ludu”. Nasza gazeta chętnie i często relacjonowała najważniejsze wydarzenia z działalności Polonii. W tym także te gorzkie, jak rozwiązanie Polskiej Rady Sokoła w 1952 roku, oznaczające koniec polskiego sportu na Zaolziu.

Dobre dzieło na pograniczu

W Salach Opackich klasztoru benedyktyńskiego w Broumowie 15 sierpnia miała premierę sztuka teatralna „Dobre dilo” („Dobre dzieło”) w reżyserii Radovana Lipusa. Autorką scenariusza jest Renata Putzlacher – polonistka, poetka i scenarzystka z Czeskiego Cieszyna. To już drugi jej dramat poruszający temat historii broumowskiego pogranicza.

Danuta Chlup

Jak to się stało, że autorka ze Śląska Cieszyńskiego pisze sztuki poświęcone dziejom i osobistościom innego pogranicza? Przypomnijmy, że Broumow leży w okolicach Nachodu, na granicy z Polską (przed wojną z Niemcami).

– Wszystko zawdzięczam mojej matce ojczyźnie, bo często tak się zdarza, że pogranicza lepiej rozumieją inne pogranicza. Znam od dawna Prokopa Siostrzonek, pochodzącego z Czeskiego Cieszyna arcyopata klasztoru benedyktyńskiego w praskim Brzewnowie. Podlega mu również klasztor w Broumowie, choć nie ma już w nim mnichów. W 2004 roku na tamtym pograniczu Jan Školník założył Agencję Rozwoju Regionu Broumowskiego. Wyremontowali cały klasztor, powołali do życia centrum oświatowo-kulturalne z domem dla gości, gdzie można mieszkać w dawnych celach. W tym roku mija 20 lat od założenia organizacji, co stało się pretekstem do wystawienia nowej sztuki.

Ale pierwszą sztukę, pod tytułem „Hranice” („Granica”), napisałeś przed laty?

– W 2014 roku Jan Školník zamierzał wystawić przedstawienie z okazji otwarcia nowej sceny na terenie klasztoru. Zapoznał mnie z nim opat Siostrzonek, który znał sztukę „Cieszyńskie niebo” i zaproponował mnie jako osobę, która mogłaby napisać scenariusz również o dziejach tamtego regionu. Školník okazał się osobą otwartą na współpracę. Jeździłam do klasztoru, poznawałam genius loci Broumowa i okolic. Zresztą to pogranicze zainteresowało mnie już wcześniej. W 1999 roku pojechalismy z mężem do Olgi Tokarczuk, która mieszka „za miedzą”, w Krajanowie. Tłumaczyłam wtedy na język czeski „Prawie i inne cza-



● Renata Putzlacher i Radovan Lipus podczas pracy nad spektaklem. Fot. JIRÍ BUCHTA

sy”. Wtedy też po raz pierwszy zobaczyłam klasztor w Broumowie, stary i zniszczony... Chętnie podjęłam się napisania sztuki o historii tego regionu, zwłaszcza że reżyserem miał być znów Radovan Lipus.

„Dobre dzieło” w jakis sposób nawiązuje do „Granicy”?

– Podczas prób generalnych „Granicy” stwierdziliśmy, że spektakl trwałby zbyt długo. Z bólem serca zaczęliśmy więc skreślać XX wiek, zwłaszcza lata 50. i tylko wspomnieliśmy o niektórych postaciach. Wrócił do nich w „Dobrym dziele”, które przypomina życie i dokonania osobistości związanych z regionem

broumowskim, przede wszystkim ks. Sigismunda Ludvíka Bouški – duchownego, poety i tłumacza, Jana Anastaza Opaska, opata klasztoru w Brzewnowie, który był później więziony przez komunistyczne władze, a po wyjściu z więzienia wyemigrował na Zachód, pisarza Josefa Škvorcekiego i piosenkarza Karla Kryla – obaj również żyli i zmarli na emigracji.

Domyslam się, że tytuł „Dobre dzieło” ma szersze – i dosłowne, i metaforyczne – znaczenie.

– Każdy, kto jest wrażliwy i czuje ten klimat, zdaje sobie sprawę, że w ostatnich dwudziestu latach istnie-

nia Agencji Rozwoju Regionu Broumowskiego wykonano tam dobre dzieło. Tytuł nawiązuje także do nazwy stowarzyszenia katolickiego „Opus bonum” (w tłumaczeniu z łaciny „Dobre dzieło”), założonego w 1972 roku w Niemczech przez emigrantów z Czechosłowacji – jednym z głównych założycieli był opat Opasek. Inspirowali się oni nazwą edycji wydawniczej „Dobre dzieło”), działającego w okresie międzywojennym katolickiego myśliciela i wydawcy Josefa Florianą.

Wspominałaś o genius loci broumowskiego klasztoru. Co czujesz, przeżywając w tym miejscu?

Słowacy mają prawo do dumy ze Słowackiego Powstania Narodowego

W Bańskiej Bystrzycy rozpoczął się w środę dwudniowe obchody 80. rocznicy wybuchu Słowackiego Powstania Narodowego. Historyk Jan Rychlík z Uniwersytetu Karola w Pradze ocenił w rozmowie z PAP, że Słowacy mają prawo do dumy z jednego z największych buntów przeciwko Niemcom w czasie II wojny światowej.

– To jeden z bardzo ważnych momentów europejskiego oporu, jest porównywaną z Powstaniem Warszawskim, które odbywało się mniej więcej w tym samym czasie – powiedział prof. Rychlík. Podkreślił, że główna różnica polega na tym, że o ile Powstanie Warszawskie chciało witać Sowieców z pozycji gospodarza we własnym domu, o tyle w Słowacji było trochę inaczej.

Witano nie tyłto Sowieców, ale także przedstawicieli przedwojennej Czechosłowacji. – Też witali ich z pozycji panów we własnym domu. Dawali sygnał, że my tutaj rządzący, my tutaj będziemy

rządzący, a chcemy się umówić z Czechami na jakiś modus vivendi w nowym państwie. To jest moim zdaniem bardzo ważna różnica – zaznaczył historyk. Zauważył, że chociaż wybuch Słowackiego Powstania Narodowego (SNP) nie leżał w planach Moskwy, to nie stało ono w sprzeczności z jej celami.

Wybitny znawca dziejów Słowacji i Słowaków, uhonorowany w styczniu 2024 r. przez prezydenta Kęuzanę Caputową najwyższym słowackim odznaczeniem państwowym, podkreślił, że w czasie II wojny światowej Słowacy po raz pierwszy w historii mieli własne państwo, które powstało z łaski Hitlera. Tym samym w 1944 roku stanęli przed dylematem, czy po wojnie będą żyli we wspólnym państwie z Czechami, czy też będą mieli to, co pozostałoby z państwa satelitalnego III Rzeszy.

– W Słowackim Powstaniu Narodowym znaleźli się tak zwani czechosłowacy, którzy chcieli odnowienia sytuacji sprzed wojny. Byli zwolennicy niezależnej

Słowacji, którzy jednak zdawali sobie sprawę, że tego nie da się przeprowadzić, ponieważ alianci nie uznawali (utworzonego w 1939 r.) Państwa Słowackiego. Byli autonomiści, którzy chcieli odnowić państwo czechosłowackie, ale przy zachowaniu jak największej ilości elementów słowackiej państwowości. Na tej podstawie powstał program Słowackiej Rady Narodowej, który potocznie nazywany jest programem równych z równymi – powiedział historyk.

Jak dalej wyliczał, w Radzie Narodowej i w Słowackim Powstaniu Narodowym znaleźli się także tzw. komuniści narodowi, którzy opowiadali się za socjalizmem, ale byli zwolennikami autonomii Słowacji. Takie poglądy wyznawał wówczas młody Gustav Husák, późniejszy sekretarz generalny Komunistycznej Partii Czechosłowacji i prezydent komunistycznej Czechosłowacji. W SNP był też nurt przedwojennej partii agrariuszki, ale ta jej część, która opowiadała się za autonomią Słowacji.

Rychlík podkreślił, że celem i programem SNP była Czechosłowacja, trzecia Republika, czechosłowackie państwo federalistyczne. Zwrócił też uwagę na program militarny. – Część armii słowackiej była zachwycona, że w odpowiednim momencie dojdzie do zamachu stanu, a Słowacja przejdzie na stronę aliantów. Wyobrażali sobie, że dwie dywizje słowackie, które miały pilnować w Karpatach Przełęcz Dukielskiej, otworzą front i Armia Czerwona będzie mogła już bez przeszkód zająć teren Słowacji i potem rozwijać atak w kierunku Węgier i obecnej Austrii – wyjaśnił historyk.

Ta wizja się nie sprawdziła, bo Sowieci większe znaczenie przykładali do walki partyzanckiej, która wiązała oddziały niemieckie, i nie chcieli perspektywy powstania kierowanego przez Słowacką Radę Narodową. Słowacy politycy obawiali się zaś, że kraj może zostać zajęty przez Niemców, czego nie było do połowy 1944 r. Działalność partyzantów, którzy funkcjonowali bez porozu-

mienia z reprezentacją polityczną, doprowadziła do wstąpienia przez niemieckiego ambasadora w Bratisławie Hansa Ludina noty, w której stwierdzono, że skoro słowackie władze nie są w stanie zrobić porządku z partyzantami, zrobią to sami Niemcy.

Na wiadomość o okupacji 29 sierpnia 1944 r. wybuchło powstanie. Było przedwczesne, powstańcy nie mieli broni i zaopatrzenia. – Mimo to powstanie trwało już dwa miesiące i wiązało dosyć dużo sił niemieckich – powiedział prof. Rychlík. Podkreślił, że miało ono wielkie znaczenie moralne i polityczne. Dzięki niemu Słowacy znaleźli się w 1945 roku w całkowicie innym położeniu niż to, w jakim byli w 1918 r., gdy powstawała Czechosłowacja.

– To, że ta federalizacja później z różnych powodów nie została zrealizowana, to jest już inna sprawa. Myślę, że Słowacy służą sobie dumni z tego powstania i z tego, że 29 sierpnia jest ich świętem narodowym – podsumował historyk. (PAP)

Cenię fotografię ludzi, których kocham

W Sali Ratuszowej w Jabłonkowie odbędzie się w środę 4 września o godz. 17.00 wernisaż fotografii Moniki Ramszy (na zdjęciu) pt. „Portret”. Prace artystki można tam będzie oglądać przez kolejne dwa tygodnie.

Otwarcie wystawy będzie wydarzeniem dużego, kulturalno-artystycznego kalibru. Monika Ramsza jest bowiem mistrzynią obiektywu, a fotografia portretowa, zwłaszcza dziecięca, jest tym gatunkiem, któremu poświęca najwięcej uwagi. – Moją domeną jest portret statyczny oraz dynamiczny. Zajmuję się głównie fotografią portretową, koncertową i reportażową. Fotografia portretowa to gatunek, który wymaga przede wszystkim cierpliwości, spokoju oraz umiejętności wejścia w świat osoby portretowanej. Uchwycenie osobowości czło-

wieka, umiejętność dostrzeżenia jego duszy, patrzę mu w oczy, jest niezwykle trudna. Dla mnie najważniejszą jest komunikacja z modelem, precyzyjne przygotowanie sceny i ostatecznie uchwycenie tego wyjątkowego momentu poprzez fotografię – przyznaje.

Srodowy wernisaż, który poprowadzi prof. Daniel Kadłubiec, będzie częściowo również muzycznym wydarzeniem. Nieprzypadkowo zaś śpiewa na nim piosenkarka Natalia Niemen. To właśnie Monika Ramsza jest autorką fotografii na powstającej obecnie płytę autorskiej wokalistki.

– Najbardziej cenię sobie fotografię ludzi, których kocham. Jedną z ostatnich sesji była sesja z moją kochaną Natalią Niemen. Magia! Oglądając zdjęcia z tej sesji, mam ciarki i odczuwam silne emocje. Jestem naprawdę szczęśliwa, że pojawiła się i została w moim życiu – przeko-

nuje artystka. W jabłonkowskiej Sali Ratuszowej usłyszymy również Romana Rusza, wokalistę oraz lidera zespołu Contiband, w którego repertuarze znajdują się utwory głównie polskiego rocka.

Fotograficznej oraz Stowarzyszenia Profesjonalnych Fotografów i kandydatką do prestiżowego francuskiego tytułu artystycznego FIAP. Artystka ma na swoim koncie wiele nagród zdobytych w międzynarodowych konkursach fotograficznych oraz międzynarodowy tytuł fotograficzny cMaster of Light (cMoL) Canada. Należy do wyselekcjonowanego grona fotografów Vogue’a. Za kolekcję Dress Up otrzymała prestiżową nagrodę Vogue Italia. Od lat z dużym powodzeniem zajmując się także działalnością produkcyjną z zakresu fotografii artystycznej i reklamowej. W przeszłości prowadziła warsztaty fotograficzne pod patronatem Zamku Kunin, które skupiały fotografów z całego świata. Współpracuje z wieloma ważnymi osobistościami świata sztuki.

Monika Ramsza chce poprzez swoje fotografie wzbudzać w lu-



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

dziach przede wszystkim pozytywne uczucia. – Bardzo dbam o to, by moje fotografie nie były negatywne i nie przekazywały odbiorcom żadnego bólu czy negatywnych emocji. Jeżeli mam w życiu trudniejszy okres, będzam bardzo zapracowana, nie biorę aparatu do ręki i nie tworzę projektów autorskich. Taką jest moja zasada – podsumowuje. (sch)

Nie tylko dla orłów

Już sama jego nazwa jest intrygująca – Szlak Orlich Gniazd. Śmiałkowie mają do pokonania blisko 165 kilometrów z Częstochowy do Krakowa albo w odwrotnym kierunku. To jeden z najbardziej malowniczych szlaków w Polsce, bo wiedzie przez tereny Jury Krakowsko-Częstochowskiej. Nie będę jednak dziś zachęcać do pokonania całości, ale zanurzenia się w wybrane zakątki.

Tomasz Wolff

Wostatnią sobotę wybrałem się na wycieczkę z Częstochowy do Żarek. To 50 kilometrów, do pokonania których za jednym zamachem zachęcam tylko wytrwałych piechurów. Bo tak naprawdę Jurę Krakowsko-Częstochowską trzeba kosztować powoli, małymi garściami. Z drugiej jednak strony dzięki pokonanemu dystansowi zobaczyłem wiele miejsc, w które warto się wybrać i polecić.

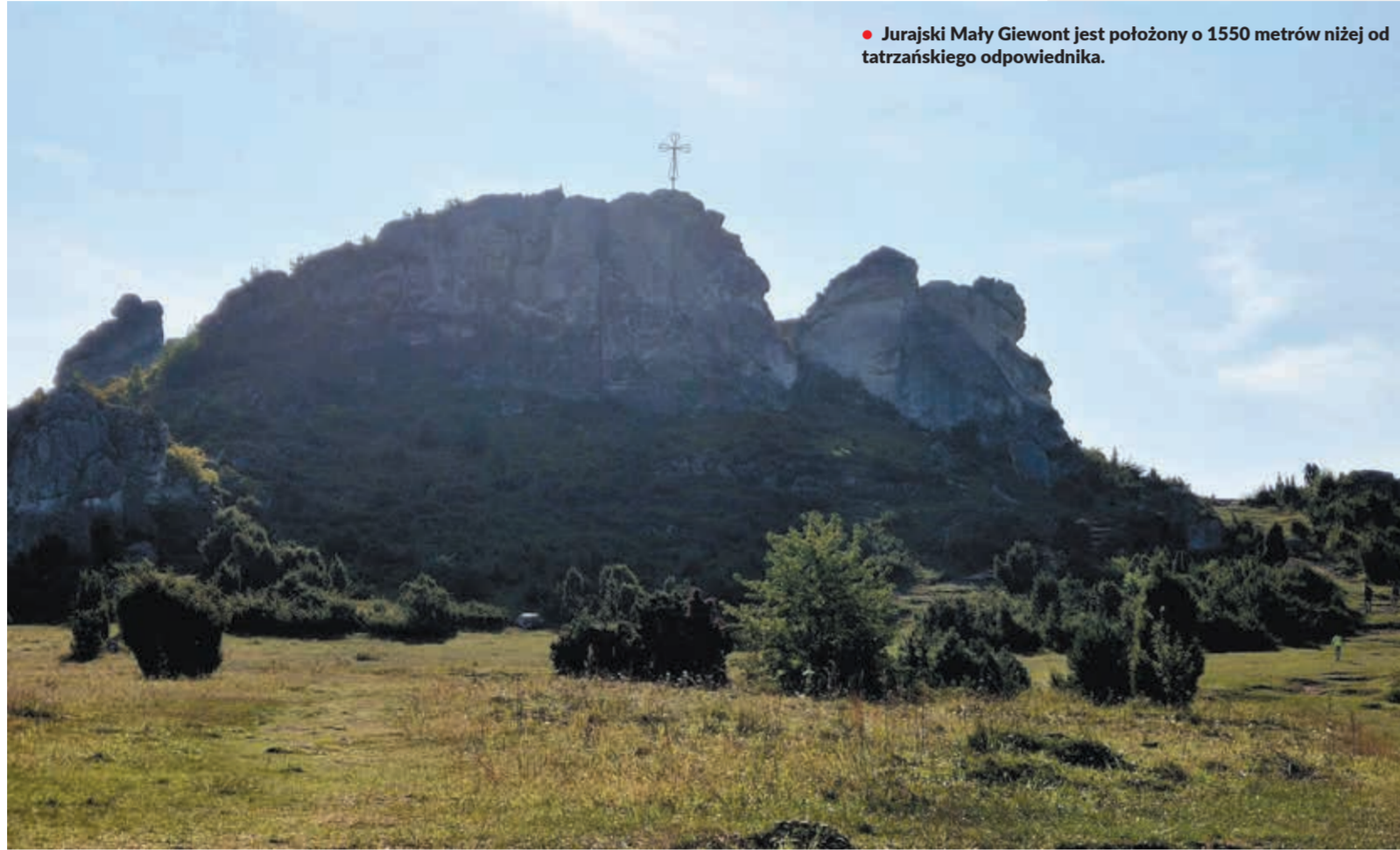
Jura ma swój Giewont

Weźmy na przykład górzącą nad Olsztynem Górę Biakło. Wznosi się na wysokość 340 metrów nad poziomem morza i do złudzenia przypomina... tatrzański Giewont. Nic dziwnego, że nazywana jest Jurajskim Małym Giewontem, choć – gwoli ścisłości – gdy się dobrze przyjrzeć od północnej strony, to krzyż jest po lewej stronie (w Tatrach ta część nazywana jest Długim Giewontem), a na właściwym Giewoncie umieszczono go po stronie prawej (patrz od Zakopanego).

Góry różnią się jednak znacznie wysokością – „podolszyński Giewont” sięga zaledwie 340 m n.p.m. – to o 1550 mniej, niż zakopiański odpowiednik. Jednak widok z Biakła zapiera dech w piersiach. Na południu i wschodzie widzimy zalesione, poprzetykane skałami Góry Sokole, objęte ochroną rezerwową; na zachodzie, nad lasami wyrastają kominy przemysłowej części Częstochowy; horyzont zaś północny zdominowały wieże zamku olsztynskiego, a bliżej – skały sąsiedniego wzgórz, Lipówki, oraz zabudowania Olsztyna. Skały na Biakle są popularnym miejscem wspinaczkowym. Noszą zresztą charakterystyczne nazwy: Blin, Sfinks, Okręt, Jałowiec czy Mnich. Najokazalszą jest Sfinks, na którym poprowadzono 12 dróg wspinaczkowych, często 20-metrowych – czytamy na stronie internetowej jura.slaskie.travel, która – jak sama nazwa wskazuje – zajmuje się promocją tego urokliwego zakątka Polski.

Zamki, ostańce, jaskinie...

Z wzniesienia bardzo blisko jest do ruin zamku w Olsztynie. Cała Jura jest usiana zresztą zamczyskami. Źródła podają, że w sumie jest ich 12 i znajdują się między innymi w Ojcowie, Pieskowej Skale, Smoleniu, Pilicy, Podzamczu, Morsku, Bobolich, Mirowie i Olsztynie. Mnie udało się natrafić po drodze na ogromną kupę skał i kamieni, które okazały się dawnym zamkiem w Ostrężniku. Jura to nie tylko jednak zamki. Charakterystycznym elementem krajobrazu są ostańce. Niektóre tak malownicze, że otrzymują nazwy,



• Jurajski Mały Giewont jest położony o 1550 metrów niżej od tatrzańskiego odpowiednika.

które trudno kojarzyć z formacjami skalnymi, jak choćby Apteka, Biblioteka czy Zajazdek w okolicach Podlesic. Na każdym kroku natkniesz się także na jaskinie. Ja wszedłem z przewodnikiem do Jaskini Głębokiej, znajdującej się w Rezerwacie Góra Zborów. I były to dobrze zainwestowane piwnice. Centrum Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego, które organizuje zwiedzanie jaskini oraz zarządza terenem rezerwatu, dokłada wszelkich starań, żeby każdy na długo zapamiętał wizytę w tym miejscu. Przewodnik Rafał Lach już na wstępie potrafi zadbać o dobrą atmosferę, wprowadzając do opowieści ciekawostki, które są jednocześnie świadectwem bolesnej historii.

Jaskinia została odkryta w 1942 roku przez robotników przymusowych III Rzeszy. Prowadząc wydobycie wapienia natrafili na otwór wejściowy. Z uwagi na niebezpieczeństwo w 2006 roku został zamknięty, a wejście przeniesiono w inne miejsce – opowiada Lach i... proste informacje, które znajdziemy na tablicy informacyjnej przed wejściem do podziemi.

– To bzdura, nie wiem skąd się to wzięło – mówi o temperaturze wewnątrz jaskini, która według tablicy wynosi od 5 do 8 stopni.

– Temperatura w środku jest stała i wynosi 7 stopni. Nie ma znaczenia, czy mamy środek lata, czy zimę. Podobnie jest w przypadku wilgotności, która wynosi 100 procent – dodaje przewodnik. Ciekawostkami sypie jak z rękawa. Wspomina na przykład, że przrysto szaty naciekowej wynosi 1 milimetr na... 100 lat, że w latach 70. w jaskini żyło 10 tysięcy nietoperzy, dziś jest nieco



• Bogata szata naciekowa w Jaskini Głębokiej w Podlesicach.

ponad 100, a kiedy rozwiną skrzydła, to mają nawet pół metra.

– Naprawdę? To ja się zaczynam bać – mówi na to kobieta w średnim wieku, najwyraźniej nieświadoma, że nietoperze w okresie letnim przebywają wszędzie, ale nie w jaskini. Choć na przekór odwiecznym prawom przyrody nad naszymi głowami przelatują jeden osobnik.

– Musiał się zapodziać – komentuje na gorąco z uśmiechem przewodnik i zachęca do oglądania przebogatej szaty naciekowej.

Jura Krakowsko-Częstochowska cieszy się coraz większą popularnością. Zauważają to także ratownicy Grupy Jurajskiej Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. – Ruch nie jest jednak rozłożony równomiernie. Na przykład Do-

• Ostańce są charakterystycznym elementem jurajskiego krajobrazu.

Zdjęcie: TOMASZ WOLFF



lina Będkowska i Ojców cieszą się popularnością zwłaszcza wśród mieszkańców Krakowa, a Olsztyn, Podlesie przyciągają głównie go-

ści ze Śląska, Częstochowy, a nawet Warszawy – mówi „Głosowi” Marcin Zajączkowski, ratownik dyżurny Grupy Jurajskiej GOPR.

Prosty i szybki dojazd

Chociaż Jura dzieli od naszego regionu około 150 kilometrów, samochodem bardzo szybko pokonamy ten dystans. Najkrótsza droga wiedzie drogą ekspresową przez Bielsko-Białą i dalej „jedynką” przez Pszczynę, Tychy, aż do Dąbrowy Górniczej czy Siewierza, skąd na miejsce jest już w miarę blisko. Region jest promowany na stronie internetowej <https://jura.slaskie.travel>.

440 lat od śmierci Jana Kochanowskiego

Cztery czterydzieści lat temu w Lublinie zmarł Jan Kochanowski. Najprawdopodobniej dostał udaru mózgu. Pierwszy pogrzeb w obecności króla Stefana Batorego również miał miejsce w tym mieście. – Wokół śmierci artysty pozostaje wciąż wiele zagadek – przyznała Ewa Jezierska, przewodniczka miejska lubelskiego PTTK.

Polska Agencja Prasowa

Po raz pierwszy Jan Kochanowski przyjechał do Lublina jako 17-letni młodzieniec ze swoją matką na rozprawę sądową, aby po śmierci ojca odebrać dług od złotnika Macieja Krajowskiego i aptekarza Macieja Lossa.

Był obecny podczas ważnych wydarzeń

– Po ukończeniu studiów w Akademii Krakowskiej i Uniwersytecie w Padwie marzył, aby dostać się na dwór króla Zygmunta II Augusta. W tym celu najpierw rozpoczął służbę dworską u Jana Firleja w Kocku. Była to kalwińska rodzina możnowładców – wyjaśniła przewodniczka.

Jeździł też często do jego brata Mikołaja, który miał majątek w Dąbrowicy pod Lublinem. Zaś trzeciemu z braci, Andrzejowi, pożytył znaczne sumy pieniędzy na rozbudowę zamku w Janowcu nad Wisłą. Łącznie było to 17 tys. 400 florenów. – Dla porównania, za ponad 7 tys. florenów można było wtedy kupić na przykład 500 koni – podała Jezierska.

Kochanowski poświęcił 14 wierszy i fraszek Firlejom, których chwalił za uczoność i męstwo. Szczególnie przyjaźnił się z Mikołajem, synem Jana z Kocka. W związku z nadaniem tytułu wojewódzkiego sandomierskiego Kochanowski został ławnikiem w tzw. sądach rozjemczych przy godzeniu zwaśnionych stron. W Kazimierzu Dolnym brał m.in. udział w rozstrzygnięciu sporu o nieumyślne zabójstwo Barbary Kańskiej przez rajcę kazimierskiego Mikołaja Chachaja. Skazano go na pół roku więzienia w baszcie.

W czasie podróży na Lubelszczyznę nawiązywał liczne przyjaźnie, m.in. z Jakubem Montaną, który mieszkał we wsi Dziesiąta. We fraszce pisał: „Pierwszą, wtórą i trzecią, czwartą wieś i piątą/ Szóstą także i siódmą, ósmą i dziewiątą/ Nie wiem, miły doktorze, w której masz krainie/ Jam tylko był w Dziesiątej, która przy Lublinie”.

Przejął się tak bardzo...

W czasie podróży na Lubelszczyznę nawiązywał liczne przyjaźnie, m.in. z Jakubem Montaną, który mieszkał we wsi Dziesiąta. We fraszce pisał: „Pierwszą, wtórą i trzecią, czwartą wieś i piątą/ Szóstą także i siódmą, ósmą i dziewiątą/ Nie wiem, miły doktorze, w której masz krainie/ Jam tylko był w Dziesiątej, która przy Lublinie”.

– Kochanowski był obecny w Lublinie podczas obrad sejmu unijnego w 1569 r., podczas którego doszło do zawarcia porozumienia między Polską a Litwą. Pełnił wtedy nadal funkcję jednego z sekretarzy króla Zygmunta II Augusta, choć nie znajdziemy jego żadnego podpisu na akcie unijnym – sprezytowała przewodniczka.

Kochanowski był świadkiem również drugiego hołdu pruskiego, który 19 lipca 1569 r. złożył polskiemu królowi Albrecht II Fryderyk Hohenzollern. To wydarzenie opisał w poemacie „Proporzec albo hołd pruski”.

Kochanowski był świadkiem również drugiego hołdu pruskiego, który 19 lipca 1569 r. złożył polskiemu królowi Albrecht II Fryderyk Hohenzollern. To wydarzenie opisał w poemacie „Proporzec albo hołd pruski”.

– Kochanowski był obecny w Lublinie podczas obrad sejmu unijnego w 1569 r., podczas którego doszło do zawarcia porozumienia między Polską a Litwą. Pełnił wtedy nadal funkcję jednego z sekretarzy króla Zygmunta II Augusta, choć nie znajdziemy jego żadnego podpisu na akcie unijnym – sprezytowała przewodniczka.

Kochanowski był świadkiem również drugiego hołdu pruskiego, który 19 lipca 1569 r. złożył polskiemu królowi Albrecht II Fryderyk Hohenzollern. To wydarzenie opisał w poemacie „Proporzec albo hołd pruski”.

– Kochanowski był obecny w Lublinie podczas obrad sejmu unijnego w 1569 r., podczas którego doszło do zawarcia porozumienia między Polską a Litwą. Pełnił wtedy nadal funkcję jednego z sekretarzy króla Zygmunta II Augusta, choć nie znajdziemy jego żadnego podpisu na akcie unijnym – sprezytowała przewodniczka.

– Kochanowski był obecny w Lublinie podczas obrad sejmu unijnego w 1569 r., podczas którego doszło do zawarcia porozumienia między Polską a Litwą. Pełnił wtedy nadal funkcję jednego z sekretarzy króla Zygmunta II Augusta, choć nie znajdziemy jego żadnego podpisu na akcie unijnym – sprezytowała przewodniczka.



• Jan Kochanowski na XIX-wiecznym obrazie Władysława Łuszczkiewicza. Fot. ARC

– Kochanowski był obecny w Lublinie podczas obrad sejmu unijnego w 1569 r., podczas którego doszło do zawarcia porozumienia między Polską a Litwą. Pełnił wtedy nadal funkcję jednego z sekretarzy króla Zygmunta II Augusta, choć nie znajdziemy jego żadnego podpisu na akcie unijnym – sprezytowała przewodniczka.

– Kochanowski był obecny w Lublinie podczas obrad sejmu unijnego w 1569 r., podczas którego doszło do zawarcia porozumienia między Polską a Litwą. Pełnił wtedy nadal funkcję jednego z sekretarzy króla Zygmunta II Augusta, choć nie znajdziemy jego żadnego podpisu na akcie unijnym – sprezytowała przewodniczka.

Wątpliwości co do miejsca pochówku

W uroczystościach pogrzebowych w Lublinie uczestniczył sam król Stefan Batory. Przez wiele lat uważano, że poeta został najpierw pochowany w kościele farnym pw. Michała Archanioła, bo Sebastian Klonowicz pisał w żalach nagrobnych, że Kochanowski został pochowany w kościele, z którego roztaczał się widok na lubelski zamek.

– Taki widok roztacza się jednak z dwóch kościołów – farnego, jak i ojców dominikanów. Obecnie jesteśmy bliżej wersji, że jednak był to ten drugi ze względu na to, że kościół farny był mieszczarski, a szlachetnie urodzeni byli raczej chowani w kościołach zakonnych – oceniła przewodniczka.

Drugi pogrzeb Kochanowskiego odbył się już w Zwoleniu i uczestniczyła w nim rodzina. Jednak nie ma jednoznacznej odpowiedzi, po jakim czasie to nastąpiło. Według niektórych informacji źródłowych, kondukt pogrzebowy wyruszył do Zwolenia już 24 sierpnia 1584 r. Inni badacze zaś podają, że szczątki przewieziono dopiero w 1610 r. do zbudowanej w tym roku kaplicy przez bratanek, sędzięgo ziemi lubelskiej Adama Kochanowskiego.

Pod koniec XVIII wieku księżna Izabella Czartoryska, która zbierała pamiątki narodowe, w tym szczątki znanych bohaterów, otrzymała od bibliofila Tadeusza Czackiego czaszkę, którą miał zabrać z krypty Kochanowskiego. Księżna włożyła ją do marmurowego sarkofagu i umieściła w Świątyni Sybilli w Puławach. Ostatecznie czaszka znalazła się w zbiorach Muzeum Czartoryskich w Krakowie.

Przewodniczka zapytana, czy faktycznie była to czaszka Jana Kochanowskiego, wyjaśniła, że odpowiedź poznano w latach 80. XX wieku. Wtedy to rodzina postanowiła godnie pochować jego szczątki, które po upadku powstania listopadowego przeniesiono z krypty do wspólnego grobowca na cmentarzu. Ekspertyzy potwierdziły, że wśród nich były kości należące do 50-letniego mężczyzny i 12-letniej dziewczynki. – Tak więc mogli być to Kochanowski i jego córka Urszulka. Dodatkowo ekspertyza czaszki z Krakowa wykazała, że należała ona do kobiety. Wygląda więc na to, że Czacki pomylił się przy wyciąganiu czaszki z krypty – oceniła lubelska przewodniczka. ▀

Bolesna przeszłość producenta ciastek

Niemiecki producent ciastek Bahlsen otworzył swoje archiwum. Kompleksowe badanie pokazuje, w jaki sposób firma czerpała zyski z pracy przymusowej w czasach narodowego socjalizmu. Jak się okazało, zatrudniała ona więcej robotników przymusowych, niż dotychczas sądzono; pochodzili przede wszystkim z Polski i Ukrainy.

– Pięć lat po oburzających wypowiedziach spadkobierczyni firmy producenta ciastek Bahlsen, Verena Bahlsen przyciągnęła wiele krytyki, gdy w 2019 r. twierdziła, że robotnicy przymusowi w Bahlsen byli „dobrze

traktowani” w czasach nazistowskich. Wkrótce potem przeprosiła i powiedziała o błędzie. Ale nazwa Bahlsen nagle przestała być synonimem ciastek – przypomniał w śróde portalu dziennika „Frankfurter Allgemeine Zeitung”.

Rodzina stwierdziła w oświadczeniu, że publiczne dyskusje doprowadziły do gruntownego zbadania przeszłości firmy. Badanie zlecono historykom Manfredowi Griegerowi i Hartmutowi Berghoffowi. Rezultatem jest 600-stronicowa książka zatytułowana „Die Geschichte des Hauses Bahlsen”, która obejmuje lata od 1911 do 1974 roku.

– Śledztwo wykazało, że firma wspierała nazistowski reżim i czerpała zyski z systemu, w szczególności poprzez wykorzystywanie robotników przymusowych; Bahlsen zatrudniał więcej robotników przymusowych, niż dotychczas sądzono. Biznes ogromnie się rozwinął w czasach narodowego socjalizmu – czytamy.

Według firmy ponad 800 zagranicznych pracowników wykonywało pracę przymusową dla Bahlsena w latach 1940-1945. Jak przypomina autorzy, robotnicy przymusowi w Niemczech byli poddawani daleko idącej dyskryminacji na tle rasowym. Polki i Polacy musieli nosić na ubraniach fioletowo-żółte romby z literą P (na zdjęciu), również w firmie Bahlsen. – Otrzymywali

niższe płace, mniejsze racje żywnościowe i gorszą opiekę medyczną. Byli zakwaterowani w barakach, a kontakty społeczne z Niemcami były zabronione. Polskim mężczyznom, którzy mieli kontakty seksualne z Niemkami, groziła egzekucja – napisał „Frankfurter Allgemeine Zeitung”.

– Głęboko żałujemy niesprawiedliwości, która spotkała tych ludzi w firmie Bahlsen. Żałujemy również, że nie stawiliśmy czoła tej trudnej sprawie wcześniej – podkreśliła rodzina. (PAP)



11 dni wielkiego sportu

Igrzyska paralimpijskie w Paryżu zostały oficjalnie otwarte w środę przez prezydenta Francji Emmauela Macrona. Około 4400 zawodników ze 168 państw we francuskiej stolicy będzie walczyć o 549 kompletów medali w 22 dyscyplinach. Igrzyska potrwać do 8 września.

O godz. 22.38 na placu Zgody we francuskiej stolicy prezydent Macron ogłosił rozpoczęcie XVII Letnich Igrzysk Paralimpijskich. Szesnaście dni wcześniej zakończyły się igrzyska olimpijskie w Paryżu.

Przygotowana przez dyrektora artystycznego Thomasa Jolly'ego ceremonia otwarcia – podobnie jak było w przypadku zmagani olimpijskich – odbyła się poza stadionem. Tym razem parada sportowców miała miejsce na Polach Elizejskich, natomiast wielki finał na placu Zgody. Flagę paralimpijską wniósł Brytyjczyk John McFall, pierwszy niepełnosprawny astronauta, medalista paralimpijski w biegu na 100 m. Uroczystego zapalenia znicza olimpijskiego dokonało wspólnie pięciu francuskich paralimpijszczyków.

W reprezentacji Polski znalazło się 84 sportowców – 41 kobiet i

43 mężczyzn. Dziewięcioro wystartuje ze wsparciem asystenta, pilota lub przewodnika. Biało-czerwoni rywalizować będą w 15 dyscyplinach. Chorążymi podczas ceremonii otwarcia byli Lucyna Kornobys, dwukrotna wicemistrzyni paraolimpijska, mistrzyni świata i Europy w pchnięciu kulą, która od 2011 roku nie schodzi z podium najważniejszych imprez, oraz skaczący wżwyz Maciej Lepiatio, rekordzista świata, który z trzech poprzednich igrzysk wrócił z medalem, z czego dwukrotnie złotym. Trzy lata temu w Tokio polska ekipa zdobyła 24 medale – siedem złotych, sześć srebrnych i 11 brązowych, co dało 17. miejsce w klasyfikacji krajów.

W programie paralimpiady są: futbol słabowidzących, badminton, bocce, łucznicstwo, ujeżdżenie, podnoszenie ciężarów, goallball, judo, kajakerstwo, lekkooatletyka, kolarstwo, koszykówka na wózkach, szermierka na wózkach, rugby na wózkach, tenis na wózkach, wioślarstwo, pływanie, siatkówka na siedząco, strzelectwo, taekwon-do, tenis stołowy oraz triathlon.

(PAP)

Polonijny tenis w Gdyni



• W Gdyni trwa międzynarodowy polonijny turniej w tenisie ziemnym. W tym roku barw Zaozła broni 11 tenisistów występujących pod szyldem PTTS „Beskid Śląski”. O efektach gry naszych tenisistów w Gdyni we wtorkowym numerze. (fb) Fot. ARC

OFERTA

PIŁKA NOŻNA – CHANCE LIGA: Karwina – Dukla Praga (niedz., 14.30), Otmuniec – Ostrawa (niedz., 14.30). **CHANCE LIGA NARODOWA:** Ostrawa – Liśńe (niedz., 10.15). **MŚLF:** Trzyniec – Karwina B (dziś, 17.00). **IV LIGA-gr. F:** Břidličná – Bogumin (sob., 16.00), Hawierzów – Petřvald n. M. (niedz., 10.15). **M. WOJEWÓDZTWA:** Sl. Orlowa – Brzusperk, Stonawa – Haj, Jakubczowice – Cz. Cieszyn (sob., 16.00). **IA KLASA-gr. B:** Koprzywnica – Olbrachcice, L. Piotrowice – Sucha Górna (sob., 16.00), Śmiłowice – Ticha, Jabłonków – Bystrzyca (niedz., 16.00). **IB KLASA-gr. C:** Dziećmorowice – Gnojnik, Żuków G. – Wędrzyňa (sob., 16.00), B. Orlowa – Cierlicko 2022, Niebory – Nydek, I. Piotrowice – Oldrzychowice

(niedz., 16.00). **MP KARWIŃSKIE-GO:** B. Rychwałd – G. Hawierzów, Sj Pietwałd – Lutynia D., Łąki – Dąbrowa, Sn Hawierzów – Sucha Górna B (sob., 16.00), G. Będowice – V. Bogumin (niedz., 16.00), Hawierzów B – Wierzniowiec B (niedz., 17.00). **MP FRYDEK-MISTEK:** Mikików – Toszonowice (sob., 16.00), Nawskie – Mosty k. J., Piosek – Czeladna, Gródek – Bukowiec, Hukwałdy – Śmiłowice B/Niebory B (niedz., 16.00). **PIŁKA RĘCZNA – EL. PUCHARU EHF:** HCB Karwina – RK Izvidac (niedz., 17.00). Piłkarze ręczni Banika Karwina podejmują klub z Bośni i Hercegowiny, stawką jest awans do fazy grupowej rozgrywek. Rewanż 7 września na parkiecie RK Izvidac.

(fb)



Dalem futbolowi wszystko, co miałem przez ponad 18 lat mojego życia. Czuję, że teraz nadszedł czas, aby poświęcić całą moją uwagę mojej rodzinie

Wojciech Szczęsny, bramkarz piłkarskiej reprezentacji Polski, ogłosił koniec kariery

Bez bramek w derbach

Pełny stadion, fantastyczna atmosfera, zabrakło tylko bramek. W środowym zaległym meczu 3. kolejki Chance Ligi piłkarze Karwiny zremisowali u siebie bezbramkowo z Ostrawą. To były gorące derby, sędzia Rouček wręczył każdej z drużyn sprawiedliwie po jednej czerwonej kartce.

Janusz Bittmar

Obie drużyny mogą się w tym sezonie pochwalić specyficzną serią – Banik jeszcze nie wygrał wyjazdowego spotkania z medalem, z czego dwukrotnie złotym. Trzy lata temu w Tokio polska ekipa zdobyła 24 medale – siedem złotych, sześć srebrnych i 11 brązowych, co dało 17. miejsce w klasyfikacji krajów.

W ramach Chance Ligi, a Karwina do środę wolała zdobywać punkty na obcych boiskach. Derby ustawiła czerwona kartka, którą otrzymał w 38. minucie Prekop po sfaulowaniu Raspopovicia na środku boiska. Ostrawski pomocnik trafił rywalowi niefortunnie w kolano, o czym przekonał się sędzia dopiero po sprawdzeniu całego zdarzenia w nagraniu VAR. Karwiniacy prawie całą drugą połowę zaliczyli więc z przewagą jednego zawodnika w polu, pożytku z tego było jednak niewiele.

Banik, który był faworytem derbów, drugą połowę potraktował jak sprawdzian charakteru. Goście również w osłabieniu stworzyli sobie kilka niezłych okazji, podobnie jednak jak gospodarzom, do pełni szczęścia zabrakło im efektywności. Dobłą sytuację w drugiej połowie zmarnował karwiński napastnik Ezech, uderzając głową ponad poprzeczkę bramki Banika. Ezech, wprowadzony na murawę w 61. minucie za Vechetę, miał największy popłoch w defensywie ostrawskiej drużyny. W 87. minucie po jego kolejnym strzale głową, tym razem w spojenie słupka z poprzeczką, piłkarze Banika wrócili z dalekiej podróży. Dwie minuty później powiłał golem w polu karnym Karwiny, Kproz w czystej pozycji nie zdołał jednak pokonać Lapeša. Po czerwonej kartce dla Svozila goście w doliczonym czasie gry mieli idealną okazję, by z rzutu wolnego na granicy pola karnego przesądzić o losach derbów. Ewerton wycelował jednak minimalnie obok prawego słupka.



• Solą futbolu są gole, a tych zabrakło w derbach. Fot. mfiKarwina

CHANCE LIGA

KARWINA – OSTRAWA 0:0

CZK: 38, Prekop – 90, Svozil.

Karwina: Lapeš – Raspopović (90, Ražnatović), Svozil, Krčič, Fleišman – Planka, Moses (77, Žák) – Memić (77, Mikuš), Botos, Regáli (61, Samko) – Vecheta (61, Ezech). **Ostrawa:** Marković – Uchenna, Chaluš, Pojezný – Buchta (90, Grygar), Rigo, Boula, Holzer (66, Kpozol) – Ewerton – Tanko (77, Klíma), Prekop.

Lokaty: 1. Sparta Praga 16, 2. Pilzno 13, 3. Slavia Praga 13, ..., 6. Ostrawa 10, 11. Karwina 7 pkt.

– Jestem zadowolony z gry zespołu w defensywie, ale w ofensywie wolałbym zobaczyć zupełnie inny Banik – stwierdził na konferencji prasowej trener Ostrawy Pavel Hapal. – Bardzo długo graliśmy w osłabieniu i nawet nieźle. Chciałbym podziękować chłopakom za taką walkę, dali z siebie wszystko na boisku – zaznaczył szkoleniowiec Banika.

Trener Karwiny Martin Hyský skomentował na gorąco po meczu rywala. – Banik był faworytem tych derbów, w tym sezonie może się pochwalić dobrą formą – stwierdził szkoleniowiec gospodarzy. – Szkoda,

że nie udało nam się wykorzystać długiej przewagi liczebnej. Do remisu podchodzę z pokorą – ocenił trener Karwiny. – Ważnym ogniwem naszej gry był dziś Moses, który w zasadzie skasował reżysera ostrawskiej gry, Ewertona.

Pierwszoplanową postacią Karwiny był jednak golkipier Lapeš, który wyłapał premierowe czyste konto w pierwszoligowej karierze. – Chciałem odwdziżyć się trenerem za zaufanie. Mecz z Banikiem był zresztą dla mnie wyjątkowy pod każdym względem, w tym klubie zaczynałem przygodę z futbolem – zaznaczył młody bramkarz.

Spotkanie z młodymi sportowcami

W gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Ostrawie odbyło się spotkanie medalistów Letnich Igrzysk Olimpijskich Dzieci i Młodzieży, które zostały rozegrane w czerwcu w województwie południowoczeskim. W spotkaniu uczestniczyli hetman województwa morawsko-śląskiego Josef Linzer. Uwiełbiam techniczne konkurencje: rzut oszczepem, pchnięcie kulą, skok w dal i wżwyz, ale także bieg przez płotki – zdradził Richard Kwiczala. Wynik 42,27 m w rzucie oszczepem z igrzysk w Czechach Budziejowicach to zarazem nowy rekord RC w tej kategorii wiekowej. Reprezentacja sportowców województwa morawsko-śląskiego zajęła w klasyfikacji generalnej igrzysk 4. miejsce, zdobywając w sumie 17 złotych, 13 srebrnych i 20 brązowych medali.



• Richard Kwiczala na wspólnym zdjęciu z wicehetmanem Stanisławem Folwarczynnym. Fot. mat. prasowe

man ds. szkolnictwa i sportu Stanisław Folwarczynny. Młody sportowiec trenujący na co dzień w klubie TJ

(fb)

pre-teksty i kon-teksty /332/



Krzysztof Łęcki

Jak Polak z Polakiem

Ja nie jestem taki głupi, tylko jestem w głupiej sytuacji – czy to nie Gombrowiczowska uwaga? Sam Gombrowicz zresztą uwielbiał stawiać ludzi w głupich sytuacjach, ta nieprzyjemna praktyka była dla niego czymś w rodzaju próby, z której zresztą nie tak wielu wychodziło obronną ręką. A nawet – wychodziło jako tako.

Ale głupie sytuacje to wreszcie nie nadzwyczajnego, to raczej coś, co spotyka nas – a przynajmniej wielu z nas – aż nazbyt często. Co więcej, wielu z nas, nawet jeśli o tym głośno nie mówi, jest przekonanych co do tego, że głupia sytuacja, w której się znaleźli, jest właśnie tym ciężarem, który nie pozwala wżłatywać im nad poziomy. Nie sądzę, bym bardzo się pomylił, jeśli uogólnię i powiem, że my, Polacy, postzegamy siebie jako ludzi, którym w osiągnięciu prawdziwej i zasłużonej wielkości przeszkadza tylko głupia sytuacja. (Sam mówiam takie odruchy, przyznaję). To wreszcie bardzo wygodne – my jesteśmy OK, a nawet więcej niż OK, to tylko rzeczywistość co do nas nie dorasta, to świat zawodzi, to poposłitość skrzeczy. Taki już widać nasz nie-szczęsny los. Zauważyli to i pokazali nam w krzywym zwierciadle groteski nasi wybitni artyści.

Wreszcie nie tylko bohater „Ferdynurke” ciągle stawiany jest w głupiej sytuacji. Także antybohater filmu Andrzeja Munka „Zezwolawie szczęście”, obywatel Piszczyk, tak wspaniale zagrany przez Bogumiła Kobięłę, ma, albo przynajmniej wydaje mu się, że ma – wszelkie

możliwości. Nie ma tylko, niestety, szczęścia, zawsze znajduje się w głupiej sytuacji w niewłaściwym czasie, o pechowej godzinie. Wiele osób opowiadając swoje życie bezwiednie przyjmuje poetykę skargi, skarży się na fatalne okoliczności, które są winne wszystkiemu, a głównie zaś temu, że nie rozwinięli skrzydeł. Głupie czy niezręczne sytuacje, w których pewnie każdy się kiedyś znalazł to nie tylko temat sennych koszmarów. Wspomnienie takich nieszczęsnych dla nas zdarzeń, łączy się także z przekonaniem, że inni mieli i mają łatwiej, lepiej, że ci inni w tak głupiej sytuacji jak my, nigdy pewno się nie znaleźli. Że przed głupimi sytuacjami chronili tych innych, szczęśliwszych od nas, dobre urodzenie, bogactwo czy życiowy fart. Otóż to, bardzo naiwne, życzeniowe myślenie o rzeczywistości, oparte bywa zwykle na powierzchownej znajomości biografii tych, którym – jak sądzimy – udało się w życiu. Nie to, żeby dobre urodzenie, wychowanie w kochającej, zamożnej rodzinie nie pomagało. Oczywiście – pomaga. Ale w głupich sytuacjach, w których życie postawić może każdego, pomaga często inaczej niż można byłoby sądzić. Książkę Marka Millera pt. „Arystokracja” otwiera anegdota Zeneidy z Zamoyskich Poklewskiej-Koziełł: „Moja ciotka Róża Tyszkiewiczowa – wspomina pani Zeneida – została zmuszona podczas działań wojennych 1939 roku do przejścia przez bagno, a była wielką damą i panią już w starszym wieku. Pytano ją potem: »Jak ciocia to zrobiła?«. Na to miała jedną odpowiedź: »Chyba miało dość dobrze wychowano, że bym potrafiła przejść przez bagno«.

Tak, kapitał Tyszkiewiczowej był

innego rodzaju, niż ten, o którym rozpiswał się Karol Marks. Był to kapitał społeczny, dobre, surowe wychowanie które charakteryzowało kiedyś prawdziwą arystokrację.

Kiedy dzisiaj młodziem z normalnych, wcale nie patologicznych rodzin skarży się na trudne dzieciństwo, to prawie na pewno idzie o to, że nie spełniano jej wszelkich zachcianek, bo inni mieli lepiej, bo tamten miał coś, o czym ja mogłem tylko pomarzyć, bo tamta mogła wyjechać, bo tamtych rodzice załatwili. Zazdrość miesza się z frustracją. A czy ktoś z młodych ludzi poskarżył się na to, że nie odebrał w domu, szkole – do którego wychowania? Jakoś nie zauważyłem. Urodzony przed II wojną światową filozof, Bronisław Łagowski, napisał, że jeśli komuś czegoś zazdrościł, to tylko dobrego wychowania. Może mógł to napisać, bo sam, a miałem okazję go poznać, jest człowiekiem bardzo dobrze wychowanym. Czy dlatego nie narzeka na głupie sytuacje, których i jemu życie pewnie nie szczęśli, tylko umie się w nich z klasą znaleźć?

Rozmowy jakie przeprowadził Osvaldo Ferrari z Jorge Luísem Borgesem, pomieszczone w dwóch obszernych tomach, zaktualizowane zostały znacząco „W dialogu”. Borges w „prologu” do nich pisze: „Okolo pięćset lat przed nadejściem ery cyfrowej Wielkiej Grecji wydarzyła się najlepsza rzecz, jaką rejestruje historia powszechna – odkrycie dialogu (...). Niektórzy Grecy wprowadzili



Doceniając w pełni zalety dialogu chciałbym jednak przypomnieć wszystkim jego chwałcom, iż nie jest on, mimo że tak dawno odkryty, i tak bardzo uswięcony, rzeczą prostą, łatwą i przyjemną. I nigdy nie był. Uczestnicy najsłynniejszych bodaj dialogów w historii, dialogów platońskich, ucztowali i toczyli między sobą dialog w trakcie straszliwej i trwającej prawie trzy dziesięciolecia wojny peloponeskiej

wówczas (nigdy nie dowiem się w jaki sposób) osobiwy rodzaj konwersacji. Wątpili, przekonywali, spierali się, zmieniali opinie. (...) Bez tych kilku Greków nie sposób zrozumieć kultury Zachodu”. Opinia Borgesa, zgodnie z którą „odkrycie dialogu jest najlepszą rzeczą, jaką rejestruje historia powszechna”, wydawać się może nieco przesadna i taka pewno w rzeczywistości jest. Mało kto wszak zaprzeczy, że dialog jest rzeczą ważną, a nawet bardzo ważną. Nikt rozsądny nie sprzeciwia się dialogowi, może zwłaszcza wówczas, kiedy ten jawi się jako przeciwnieństwo konfliktu, czy – tym bardziej – wojny. Ba, dialog nie tylko jest przeciwstawianym konfliktowi i wojnie, ale wielu zdaje się na te ostatnie wyjątkowo skuteczna recepta. Niekiedy zdawać się może, że dialog to po prostu panaceum. Doceniając w pełni zalety dialogu chciałbym jednak przypomnieć wszystkim jego chwałcom, iż nie jest on, mimo że tak dawno odkryty, i tak bardzo uswięcony, rzeczą prostą, łatwą i przyjemną. I nigdy

nie był. Uczestnicy najsłynniejszych bodaj dialogów w historii, dialogów platońskich, ucztowali i toczyli między sobą dialog w trakcie straszliwej i trwającej prawie trzy dziesięciolecia wojny peloponeskiej. Czy byli wówczas w głupiej sytuacji? No cóż, na pewno nie były to rozmowy mądrego z głupim, utrwalone po to tylko, by chwała mądrego przetrwała na wieki, a śmiech z głupiego nigdy nie przestał rozbzmiewać. Zresztą stara to prawda, że przypisując stronie przeciwnej wyłącznie absurdalnie błędne opinie i mniemania, płaci się za to za zwykle skrajną banalnością głoszonych przez siebie prawd.

W współczesnym świecie dialog niestety zanika. Dominuje model dysputy, tj. rozmowy, w której nie tyle próbuje się przekonać swego interlokutora, co nakłonić do swojego zdania najczęściej nieznaną się na rzeczy publiczność. Tak, jesteśmy w głupiej sytuacji.

Wielkie święto »Olzy«

Wielkimi krokami zbliża się uroczystość jubileuszowa z okazji 70-lecia Zespołu Pieśni i Tańca „Olza”. Świętowanie rozpocznie się o godz. 16.00 28 września na Wzgórz Zamkowym w Cieszynie. Właśnie rozpoczęła się sprzedaż biletów. Warto kupić bilet w przedsprzedaży, bo zaoszczędzimy w ten sposób 100 koron. Bilety na Festyn Jubileuszowy można kupować bezpośrednio na stronie zespołu

https://olza.info/jubileusz albo od 2 września w Księgarni Wirthów (czynna jest od poniedziałku do piątku 9.00-12.00, 13.00-17.00). Kosztują 200 koron. O 100 koron więcej zapłacimy za wstęp bezpośrednio przed wydarzeniem. Osoby do 14. roku życia wchodzą za darmo.

Program rozpocznie się o godz. 16.00 (wstęp od 15.00) od festynu, na którym przygrzywać będą tancerze zaprzyjaźnionych zespołów, takich jak „Rytmika”, studencki

zespół góralski „Skalni” z Krakowa oraz kapel „Lipka” i „Czerchla”.

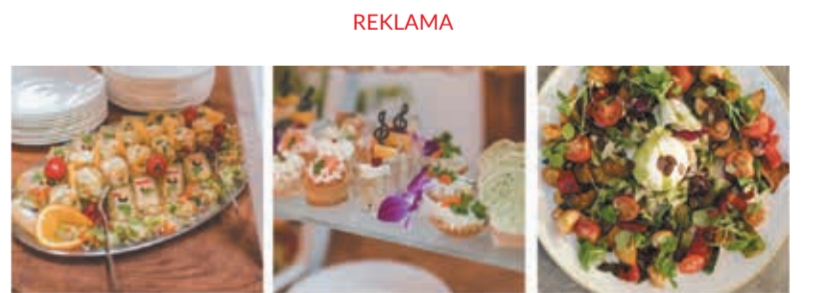
Gwóźdź programu – występ Reprezentacyjnego Zespołu Pieśni i Tańca „Olza” działającego w Czeskim Cieszynie przy Polskim Związku Kulturalno-Oświatowym w Republice Czeskiej – zaplanowano na 20.00. Potrwa półtorej godziny.

„Głos”, gazeta Polaków w Republice Czeskiej, objął wydarzenie patronatem prasowym.

(wot)

Dachy - remonty, dachy płaskie
Tel. +48 601 532 642

www.ajesucho.cz
e-mail: ajesucho@saznam.cz
**TECHNICZNE OSUSZANIE
WYNAJEM OSUSZACZY
OSUSZANIE PO ZALANIU**
tel. +420 608 772 213



REKLAMA

CATERING
ZARELKO

Smaczny Catering
na imieniny, urodziny, jubileusze i spotkania rodzinne



WWW.CATERINGCIESZYN.PL +48 537 357 077

GL-087



(Koncert) Uwierz – recital Stanisławy Celińskiej

Niedziela 1 września, godz. 23.05



PIĄTEK 30 SIERPNI

6.00 Panorama **6.30** Zakończ się w Polsce. Barlinek i Pryzryce **7.00** Makłowicz w podróży, Ukraina - Winnica **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** W obiektywie Polonii. Wschód **11.30** Wszystko przed nami (s.) **12.00** Gość poranka **12.20** 61. KFPP w Opolu - SuperJedynki **12.50** Za marzenia 2 (s.) **14.35** Polonia 24 **15.15** Bajki naszych rodziców. Kolorowy świat Pacyka **15.25** Dziwne przyloty Koziołka Matołka **15.35** Baśnie i bajki polskie. Dwanaście miesięcy **16.00** Szansa na sukces. Opole 2024. Sława Przybylska **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.50** Leśniczówka (s.) **18.20** Dziennik regionów **18.35** Zakończ się w Polsce. Sławno **19.00** Polacy światu. Leon Jucewicz **19.10** Olą Polonia **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.25** Przystan. Rywale (s.) **21.20** Na sygnale (s.) **22.15** Czterdziestolatek - dwadzieścia lat później (s.) **23.15** Dziennik regionów **23.30** Panorama.

SOBOTA 31 SIERPNI

6.00 Panorama **6.30** Balans białej **7.00** Operacja zdrowie. Bezsenność **7.30** Pytanie na śniadanie **11.30** Fajna Polska. Wisła **11.50** Szalenstwo Majki Skowron. Klusownik **12.55** Wędrowiec polski. Dolny Śląsk **13.30** Przystan (s.) **14.25** Forum **15.25** Okrasa lamie przepisy. Kuchnia polska. Leśne paszteciki szczebińskie **16.00** Kulturalni PL **16.55** Tu Polonia w Chicago **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Szansa na sukces. Opole 2024 **19.05** Kabaretowe Naj. Legenda kabaretu - Kasia Pakosińska **19.25** Tu Polonia w Chicago **19.30** Program informacyjny **20.00** Lato z Radiem i Telewizją Polską. Grudziądz **22.00** Czas honoru. Powstanie. Warszawa **22.50** Tu Polonia w Chicago **23.00** Teleexpress Weekend **23.25** Polacy to wiedzą! (teleturniej).

NIEDZIELA 1 WRZEŚNIA

6.00 Panorama **6.35** Ranczo (s.) **7.35** Kino retro. Przez Izę do szczęścia **9.15** Uwierz - recital Stanisławy Celińskiej **10.25** Odwaga mnie nie opuszcza - Stanisława Celińska **10.50** Słowo na niedzielę. Czyste ręce i zimne serce **11.00** Święto Dziękczynienia za Plony. Jasna Góra 2019. Dożynki Jasnogórskie **13.30** Między ziemią a niebem **14.00** Tu Polonia w Chicago **14.05** Fajna Polska. Ziemia Mazowiecka **14.25** Piłka nożna. Beticie I. Liga: Kotwica Kolobrzeg - Wisła Kraków **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Jak nas widzą... **18.40** Dary losu **19.25** Tu Polonia w Chicago **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.20** Stulecie Winnych (s.) **21.10** Tu Polonia w Chicago **21.15** Jutro idziemy do kina **23.05** Uwierz - recital Stanisławy Celińskiej (koncert).

PONIEDZIAŁEK 2 WRZEŚNIA

6.00 Panorama **6.35** Odpocznijcie nieco **7.00** Polskie Parki Narodowe **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Olą Polonia **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość

poranka **12.25** Polacy to wiedzą! (teleturniej) **12.55** Stulecie Winnych (s.) **13.45** Czas honoru. Powstanie. Warszawa **14.35** Kulturalni PL (mag.) **15.35** Cześć, czy mogę Cię zjeść?. Magiczna lodówka **15.45** Ale talent. Owocowe podkładki z korka **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.45** Leśniczówka (s.) **18.10** Teleexpress Extra **18.30** Słownik polsko@polski **19.00** Polacy światu. Henryk Zygałski **19.10** Nad Niemnem (mag.) **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Dzieci i ryby (komedia polska) **22.10** Dokument (film) **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów.

WTOREK 3 WRZEŚNIA

6.00 Panorama **6.35** Pożyteczni.pl **7.00** Kuchenne recepty. Diety **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Nad Niemnem (mag.) **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Polacy to wiedzą! (teleturniej) **12.55** Uwierz - recital Stanisławy Celińskiej **14.05** Odwaga mnie nie opuszcza - Stanisława Celińska **14.40** Dokument (film) **15.35** Zwiastki **16.00** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **16.30** Barwy szczęścia (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **17.45** Leśniczówka (s.) **18.10** Teleexpress Extra **18.35** Akcent wschodni **19.10** Wilnotka **19.30** Program informacyjny, sport, pogoda **20.25** Ojciec Mateusz (s.) **22.15** Fenomen Fogga **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów.

ŚRODA 4 WRZEŚNIA

6.00 Panorama **6.35** Prywatne życie zwierząt **10.7.00** Okrasa lamie przepisy. Kuchnia polska. Leśne paszteciki szczebińskie **16.00** Kulturalni PL **16.55** Tu Polonia w Chicago **17.00** Teleexpress **17.20** M jak miłość (s.) **18.10** Szansa na sukces. Opole 2024 **19.05** Kabaretowe Naj. Legenda kabaretu - Kasia Pakosińska **19.25** Tu Polonia w Chicago **19.30** Program informacyjny **20.00** Lato z Radiem i Telewizją Polską. Grudziądz **22.00** Czas honoru. Powstanie. Warszawa **22.50** Tu Polonia w Chicago **23.00** Teleexpress Weekend **23.25** Polacy to wiedzą! (teleturniej).

CZWARTEK 5 WRZEŚNIA

6.00 Panorama **6.35** Słownik polsko@polski (talk-show prof. Jana Miodka) **7.00** Zasmakuj Centrum **7.30** Pytanie na śniadanie **11.10** Hello Polonia **11.30** Barwy szczęścia (s.) **12.00** Gość poranka **12.25** Polacy to wiedzą! (teleturniej) **12.55** O mnie się nie martw 5 (s.) **22.15** Studio w kontakcie **23.10** Panorama **23.45** Dziennik regionów.

Złot 35-lecia ZHPnL w Bieliszkach

Związek Harcerstwa Polskiego na Litwie (ZHPnL) uczcił swoje 35-lecie specjalnym zlotem „Wspólnym Szlakiem”, który odbył się 23-25 sierpnia w podwileńskich Bieliszkach. Harcerze otrzymali list gratulacyjny od prezydenta Polski Andrzeja Dudy, a wśród gości na miejsce 24 sierpnia przyjechała marszałek Senatu RP Małgorzata Kidawa-Błońska. Marszałek zaznaczyła, że warności pielęgnowane przez harcerzy są bardzo potrzebne. Otrzymała chustę w kolorze flag Litwy i Polski. Wśród gości byli także litewscy skauci, harcerze z Polski, Łotwy i Ukrainy oraz mer rejonu wileńskiego.

– 35 lat to jest wspaniały rezultat, wynik waszej ciężkiej codziennej pracy, a udało się to dlatego, że harcerze, skauci wszystkie swoje działania opierają na wartościach tak bardzo potrzebnych i ważnych, takich jak uczciwość, prawda, szacunek dla drugiego człowieka, solidarność, wsparcie dla słabszych – powiedziała Kidawa-Błońska podczas uroczystego apelu. – Budowanie przyjaźni z naszymi sąsiadami, z innymi krami jest bardzo ważne. To dobrze rokuje, bo budować można tylko na przyjaźni, na współpracy. Przed zlotem marszałek była w Puńsku, gdzie mówiła o wspieraniu litewskiego szkolnictwa w Polsce. Na zlocie Małgorzata Kidawa-Błońska życzyła harcerzom na Litwie, by pielęgnowali polską tradycję, polską kulturę, dbali, tak jak do tej pory, o

polskie miejsca pamięci na Litwie. Na pamiątkę spotkania marszałek wręczyła biało-czerwoną flagę i podkreśliła, że przekazując ją w bardzo dobre ręce. Otwarciem zlotu w Bieliszkach miało miejsce w piątek 23 sierpnia i trwało do niedzieli 25 sierpnia. Złot miał własną walutę, którą można było zdobywać uczestnicząc w wydarzeniach, a wydawać w złotowym sklepiku. Jak dowiadujemy się od harcerzy, miały miejsce zajęcia integracyjne w ramach podobozów, goście otrzymali identyfikatory i



• Na zlot harcerzy przyjechała delegacja Marszałek Senatu RP Małgorzaty Kidawy-Błońskiej. Fot. senat.gov.pl

Związek Harcerstwa Polskiego na Litwie powstał w 1989 roku. W odrodzeniu harcerstwa w tym kraju pomogli instruktorzy z Polski ze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej.

Dzisiaj ZHPnL liczy 748 członków, włączając zuchów i jak podkreśliła w rozmowie z PAP phm Alina Kiezuon HL, przewodnicząca ZHPnL, jest to największa polska organizacja na Litwie, która pracuje z polską młodzieżą na Litwie. Aktywnie działa też w mediach. Harcerze mają swoje media społecznościowe, a przez wiele lat w „Kurierze Wileńskim” publikowali na specjalnej stronie „Czuwaj!”.

koszulki pamiątkowe. Na złotowej scenie zadebiutowali dwaj wileńscy harcerze, Bartek Urbanowicz (który prowadził również fotorelację wydarzenia dla TVP Wilno) i Serafim Tomaszewicz.

Do harcerzy przyjechał też mer rejonu wileńskiego, Robert Duchniewicz. Podziękował zebranym za spełnianie swojej misji wychowywania młodzieży. Otrzymał symboliczny tytuł honorowego przyjaciela organizacji, wręczono mu chustę reprezentacyjną ZHPnL.

„Kurier Wileński”/LITWA

Na jednej scenie z polskimi gwiazdami

W dniach 7-11 sierpnia Zespół Wokalny „Kresowy Płomień” z Żujun był na warsztatach muzyczno-artystycznych z Cezarym Nowakowskim w Polsce, w Kiersztanowie obok Mrągowa, gdzie czekało na nich mnóstwo niespodzianek, przeżyć i atrakcji. Uczestnicy w ramach wyjazdu wzięli udział przede wszystkim w warsztatach z emigracji, w których liczy się każde słowo, spróbuj swoich sił w największym polskim dzienniku ukazującym się poza Ojczyzną.

W sobotę wieczorem zespołacy mieli ogromny zaszczęty i radość stanąc na jednej scenie z największymi gwiazdami polskiej sceny muzycznej – Sanah oraz HLA 4 Transplant – i zaśpiewać wraz ze Scholą Vocale, prowadzoną przez Cezarego Nowakowskiego, refren finałowego utworu „Zostaw serce na ziemi” zespołu HLA 4 Transplant w ramach Festiwalu „12 Godzin – Serce Mazur”. Dochód z organizacyjnego wydarzenia tradycyjnie przeznaczony jest na zakup nowoczesnej aparatury służącej do transportu wciąż bijącego serca.



• Warsztaty pozostaną na długo w sercach uczestników. Fot. ARC

W wydarzeniu udział wzięli: burmistrz Mrągowa Jakub Doraczynski, dyrektor artystycznym „Spotkanie z Wilnem”, przy akompaniamentie pianisty, dyrygenta, wieloletniego nauczyciela w państwowych szkołach muzycznych w Mrągowie, Kętrzynie, Art Music Center w Kiersztanowie Cezarego Nowakowskiego została przedstawiona „Historia pewnej znajomości” przepłataną utworami wileńskimi, polskimi utworami rozrywkowymi i ludowymi.

„Kurier Wileński”/LITWA

INFORMATOR

CO W TERENIE

BĘDOWICE – Klub Kobiet zaprasza na spotkanie towarzyskie 4 września o godz. 15.00 do Domu PZKO. Z kolei 5 września zapraszamy na spacer po Keplianach. Zbiórka o godz. 9.40 w Domu PZKO.

COEXISTENTIA – Polska Sekcja Narodowa ruchu politycznego „Co-existentcia” zaprasza 5. 9. o 15.00 do Domu PZKO w Karwinie-Frysztacie na spotkanie przedwyborcze z udziałem kandydatów do samorządu województwa morawsko-śląskiego.

CZ. CIESZYŃ – Zbliża się Zjazd Absolwentów Polskiego Gimnazjum roczników maturalnych z końcówką 4 i 9. Dyrekcja i grono pedagogiczne zapraszają absolwentów do zwiedzenia budynku szkolnego 12 października 2024 oraz na wspólne bieśladowanie w „Strzelnicy”. Formularz zgłoszeniowy dostępny jest na www.gymopol.cz. Cieszymy się na spotkaniu.

CZ. CIESZYŃ-SIBICA – MK PZKO zaprasza na tradycyjne Święto Ziemi, czyli Kobzół Szol, które odbędzie się w sobotę 7 września od godz. 14.00 do Domu Polskiego PZKO oraz w przyległym ogrodzie. W programie: od godz. 15.00 wystawa obrazów si-bickich malarzy Józefa Dronga oraz Czesława Filipiaka, występ dzieci z polskiej szkoły podstawowej w Sibicy, występ zespołu folklorystycznego z Jasienicy; smaczna kuchnia ze specjalnymi z ziemniaków, dmuchany zamek i inne atrakcje dla dzieci; loteria produktów domowych.

KARPĘTNA – MK PZKO zaprasza na 150-lecie założenia Polskiej Szkoły Ludowej w Karpejnej w sobotę 7 września o godz. 14.00 do parku koło szkoły. W programie: o godz. 14.00 uroczyste rozpoczęcie jubileuszu, „Crescendo” z PSP im. St. Hadyny w Bystrzycy, prof. Daniel Kadłubiec, „Małe Oldrzychowice”, kapela „Bez-miana”, wystawa oraz DJ Roman Młynek. Smaczna kuchnia zapewniona.

KARWINA – Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w czwartek 5. 9. oraz w piątek 6. 9. będzie nieczynny z powodu przygotowań do kiermaszu książkowego. Zapraszamy na niego w piątek 6. 9. od godz. 10.00 na rynek Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Za utrudnienia przepraszamy. **▲** Oddział Literatury Polskiej Biblioteki Regionalnej w Karwinie zaprasza rodziców i opiekunów z maluszkami w wieku przedszkolnym na spotkanie „Spadła gruszka do fartuszka” w ramach ogólnopolskiego projektu „Bookstart - Z książką na start” w sro-dę 4. 9. od godz. 9.30 do budynku biblioteki na Rynku Masaryka w Karwinie-Frysztacie. Kontakt: 596 312 477, 558 849 501, e-mail: polskie@rkka.cz.

KLUB NAUCZYCIELI EMERYTÓW w RC – Zarząd KNE zaprasza na jednodniową wycieczkę, która odbędzie się w czwartek 12. 9. Trasa wycieczki: Zabrze, gdzie zwiedzimy Skansen Górniczy Królowej Luizy i 100-letnią wieżę ciśnieni, w której znajduje się wystawa Carboneum - centrum wiedzy o węgлю; Gliwice: Muzeum Techniki Sanitarnej, Oddział Od-lewnictwa Artystycznego i pawilony Palmiarni. Opłata: dla członków KNE 300 koron, dla pozostałych osób 400 koron. Autobus zatrzymuje się: 7.30 Uniwersytet w Karwinie, 8.00 Celma w Cieszynie. Przewidywany powrót około o godz. 19.00. Zobowiązujące zgłoszenia prosimy przysłać do środ-y 4 września Janinie Procnr, nr komórkowy 723 158 041, adres e-mailowy: jania@procnr@seznam.cz.

WINIAROWICE – Zarząd MK zaprasza w piątek 6. 9. od godz. 17.00 do ogrodu przed Domem PZKO na imprezę „Ognisko nad Olzóm - opiek-kanie kielbasek a pieczoków”. Przy-grywać będzie kapela „Górole”. W razie niepogody impreza odbędzie się w Domu PZKO.

OFERTA PRACY

POSZUKUJĘ PRACY w przedszoku na stanowisku asystent pedagoga lub niarki. Tel. 736 520 453, e-mail: brigit.a.gilova@seznam.cz. GL-428

OFERTY

KUPIĘ KOMPLETNY werkowy grill na rojberke albo poszczególne części grilla: motorek, korpus, szpica. Kontakt: 736 137 123. GL-423
MALOWANIE I CZYSZCZENIE DA-CZÓW, ptów, elewacji i inne. Tel. 732 383 700. Balicki. GL-335

GŁOS • LIVE

SPRZEDAWCA GAZET

► Czego oczekujemy?

- W związku z dynamicznym rozwojem redakcja „Głosu” poszukuje osób do sprzedaży gazety drukowanej na naszym stoisku w Czeskim Cieszynie.

Dołącz do nas, jeśli:

- Nie boisz się ludzi.
- Mówisz płynnie po polsku i czesku.
- Chcesz dorobić do pensji (praca w godzinach porannych i przedpołudniowych we wtorki, piątki i soboty).

Zainteresowane osoby prosimy o kontakt mailowy: wolff@glos.live.



PRACA@GLOS.LIVE || WWW.GLOS.LIVE

GŁOS • LIVE

DZIENNIKARZ

► Czego oczekujemy?

- Jeśli dobrze władasz piórem, potrafisz napisać zarówno krótką informację, relację z imprezy, ale i większy reportaż, w którym liczy się każde słowo, spróbuj swoich sił w największym polskim dzienniku ukazującym się poza Ojczyzną.

Dołącz do nas, jeśli:

- Na bieżąco śledzisz to, co dzieje się wokół Ciebie, ale także w kraju i za granicą.
- Dobrze władasz piórem.
- Posiadasz prawo jazdy.
- Jesteś kreatywny.
- Potrafisz pracować pod presją czasu.
- Nie boisz się ludzi.

• Co oferujemy?

Stabilne zatrudnienie w ramach umowy o pracę.
Narzędzia pracy: laptop, telefon służbowy, samochód służbowy.
Pracę w zgranym zespole redakcyjnym.

CV wraz z listem motywacyjnym prosimy wysłać na adres: wolff@glos.live. Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu tylko z wybranymi kandydatami.

PRACA@GLOS.LIVE || WWW.GLOS.LIVE

ŻYCZENIA

Dnia 30 sierpnia 2024 obchodzi swój zacyjny jubileusz życiowy



pani IRENA TACINA

emerytowana nauczycielka zamieszkała w Nawsiu Droga Mamusiu, Babciu i Prababcu, niech ten dzień i wszystkie nadchodzące dni i lata będą pełne radości, zadowolenia oraz uśmiechu na twarzy. Najserdeczniejsze życzenia szczęścia, pomyślności, pogody ducha i – co najważniejsze – dużo zdrowia składają córka, synowie, wnuki i prawnuki Adamek, Juruś, Adelka, Stasiak, Gabinka, Eliśka, Dominik, Andrejka, Terezka i Tonik.

GL-411

WSPOMNIENIA



Kto w sercach żyje, nie umiera.

Dnia 1 września minie 11. rocznica śmierci

pana STANISŁAWA JAKUBKA

z Trzyńca
Wspomina żona z rodzią.

GL-393



Na ziemi byłem dla Was słońcem, rozświetlającym każdy dzień. Teraz jestem blaskiem księżycą, spoglądając zza ciemnych chmur...

Dnia 30 sierpnia 2024, mija 37. rocznica, kiedy na zawsze odszedł nasz Kochany

śp. MICHAŁ SIKORA

z Czeskiego Cieszyna
Kto nie przeżył, nie uwierzy, jak bardzo boli serce matki...
Z miłością wspomina mamusia i najbliżsi.

GL-426

NEKROLOGI



Kto cię znał, ten zna nasz ból, Ten wie, co straciłśmy w Tobie. W naszym sercu żyjesz na zawsze – śpij słodko, ponownie się zobaczymy.

W głębokim smutku zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że odszedł od nas na zawsze w srodę dnia 28 sierpnia 2024 w wieku 83 lat nasz Kochany Tatus, Dziadek i Wujek

śp. inż. JOSEF POTIŠKA

Na życzenie Zmarłego ostatnie pożegnanie odbędzie się w bliskim kręgu rodzinnym.
Dziękujemy wszystkim, którzy wspomną razem z nami.
Z miłością wspomina zasmucona rodzina.

GL-431

Z niedowierzaniem i wielkim smutkiem przyjęliśmy do wiadomości informację o śmierci naszej koleżanki klasowej

śp. BASI TKACZYK

Jej odejście dotknęło nas wszystkich i żegnamy Ją z wielkim żalem. Rodzinie i bliskim składamy wyrazy głębokiego współczucia i przekazujemy słowa wsparcia.
Koleżdy klasowi z PSP Hawierzów-Będowice.

GL-429

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy przekazuje dla rodziny oraz bliskich

śp. BARBARY TKACZYK

długoletniej tancerki ZR „Będowice”
cała społeczność ZR „Będowice”
Basia, na zawsze pozostanieś w naszej pamięci oraz sercach. Niechaj niebiański walc Ci w duszy gra.

GL-430

PROGRAM TV

PIĄTEK 30 SIERPNI

TVP 1
6.05 Złoty chłopak (s.) **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.30** Życiowe wybory. Artysta **8.00** Wydział kryminalny Kitzbühel **8.50** Ranczo 3 (s.) **9.45** Komisarz Alex 7 (s.) **10.45** Ojciec Mateusz 6 (s.) **11.35** Korona królów. Jagiellonowie **12.10** Agrobiznes **12.55** Natura w Jedyne. U wybrzeży Nowej Zelandii **3.14.00** Złoty chłopak (s.) **14.55** Jaka to melodia? (teleturniej) **15.35** Gra słów. Krzyżówka (teleturniej) **16.05** Dziedzictwo (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Jaka to melodia? (teleturniej) **18.00** Dziewczyny ze Lwowa 4 (s.) **19.00** Jeden z dziesięciu (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.20** Reporterzy **20.30** Korona królów. Jagiellonowie (s.) **21.10** Vabank 2, czyli riposta (komedia polska) **23.05** 88 minut (thriller Niemcy/USA).

TVP 2
6.20 Anna Dymna - spotkajmy się, Joanna Gradzik i Miłosz Furtak **6.55** Rodzinka.pl (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.15** Operacja zdrowia. Rozruszniki serca **11.50** Barwy szczyścia (s.) **12.30** Kolo fortuny (teleturniej) **13.15** Akacjaowa 38 (s.) **14.05** Va banque (teleturniej) **14.35** Na sygnale (s.) **15.05** La Promesa - pałac tajemnic (s.) **16.00** Kolo fortuny (teleturniej) **16.35** Familiada (teleturniej) **17.15** Miłość i nadzieja (s.) **18.10** Va banque (teleturniej) **18.45** Akacjaowa 38 (s.) **19.35** Barwy szczyścia (s.) **20.10** Postaw na milion (teleturniej)

21.05 Lato z Radiem i Telewizją Polską. Tarnów



Wakacyjna Trasa Lata z Radiem i Telewizją Polską. Ośiem tygodni, ośiem miast, ponad 60 najpopularniejszych artystów i największe muzyczne przeboje. W sobotnie wieczory widzowie TVP2 będą mieli okazję uczestniczyć w wyjątkowych, plenerowych koncertach z udziałem najpopularniejszych gwiazd polskiej sceny muzycznej, a wśród nich są: Wilki, Kombii, LemOn, Sarsa, Ania Dąbrowska, Zakopower, Afromental, Ania Wyszkińska, Urszula Maślowska, Ostrowska, Lady Pank, Big Cyc, Piersi, Papa D., Stachurski...

21.55 Na sygnale (s.) **22.30** Panorama **23.10** Kino relaks. Uciekająca panna młoda (komedia USA).

TVN
5.55 Ukryta prawda **6.50** Kuchenne rewolucje. Chorzów **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** B&B love (s.) **12.05** Kuchenne rewolucje. Łódź **13.10** Ukryta prawda **14.15** Detektywi (s.) **15.20** Doradca smaku. Zupa z borowików **15.30** Kuchenne rewolucje. Łapy **16.35** Ukryta prawda **17.40** Detektywi **19.00** Fakty **19.55** Doradca smaku. Przepiórka z puree z figami **20.00** Mad Max. Na drodze gniewu (film SF Australia/USA) **22.35** Zamieć (thriller Kanada/Francja/USA).

POLSAT
6.00 Nowy dzień z Polsat News **11.30** Gliniarze (s.) **13.30** Trudne sprawy. Współlokator **14.35** Dlaczego ja? Sąsiędzka przysługa **15.50** Wydarzenia **16.25** Interwencja (mag.) **16.35** Gliniarze (s.) **17.35** Sekrety rodziny (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **20.00** Mismasz, czyli Kogel Mogel 3 (komedia polska) **22.05** Transformers. Wiek zagłady (film SF Chiny/USA).

TVC 1
6.00 Klejnoty pogranicza **6.25** Podróż po etiopskiej Ambarze **6.59** Studio 6 **9.00** Magnum (s.) **9.50** Chwila dla piosenki **10.05** Losy gwiazd **11.00** Obiektyw **11.30** AZ kwiz **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Kamu w Wietnamie **12.55** Legendy telewizji **14.10** Kilka losów (film) **15.00** Bez kobiety i tytoniu (s.) **17.00** Podróż po wyspie Lewis i Harris **17.30** AZ kwiz **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Gdzie jest mój dom? **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.15** Doktor Martin: Tajemnica w Beskidach (s.) **17.00** Komisarz Alex **22.50** Hercule Poirot (s.) **0.20** Kamera na szlaku **0.55** Obiektyw **1.25** AZ kwiz.



9.50 Holenderska natura

Ani woda, ani ląd. Wybrzeże na północy Holandii jest obmywane przez Morze Wattowe, które nigdy nie odpoczywa. Jest to rezerwat przyrody pełen zabytków. Od 2009 roku jest przystankiem dla milionów ptaków, a od 2009 roku jest wpisany na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Duże stada przyciąga tu przede wszystkim obfitość pożywienia. Morze Wattowe to jeden z najbardziej żywnych krajobrazów na świecie. Niewiele krajów w Europie jest tak silnie związanych z morzem, jak Holandia. Prawie połowa kraju leży poniżej poziomu morza...

10.45 Królestwo natury **11.10** Córki i synowie pustkowi **12.15** Tajemnice londyńskich pałaców **13.10** Wiadomość od Františka Dvořaka **13.25** Historie.e **14.20** Łuk triumfalny **15.15** Zapomniane wyprawy **15.40** Bitwy II wojny światowej w kolorze **16.25** Nowa Zelandia, kraj Maorysów **17.15** To nie ja, to on (film) **18.45** Bedeker **19.15** Zardzewiałe piękno **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Siódmy cel (film) **21.50** Maigret (film) **23.20** Świry (film) **0.50** Morderstwo w winie (s.).

NOVA
5.55 Śniadanie **8.35** Ulica (s.) **9.35** Jedna rodzina (s.) **10.55** Detektywi Monk (s.) **12.00** Południowe wiadomości, sport, pogoda **12.20** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **13.35** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **15.30** Zamienmy się żonami **16.57** Południowe wiadomości **17.30** Pościg **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Czego pragną mężczyźni II (film) **22.30** Niezniszczalni III (film) **1.00** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.).

PRIMA
6.00 Nowy dzień **7.05** M.A.S.H. (s.) **9.15** Zoo (s.) **10.40** Policja Hamburg **12.35** Podkomisarz Brenda Johnson (s.) **13.35** Komisarz Rex (s.) **14.35** Policja w akcji **15.35** Tak jest, szefie **16.40** Incognito **17.55** Nakryto do stołu **18.55** Wiadomości, pogoda, wiadomości kryminalne **19.55** Showtime **20.15** Czechi i Słowacja mają talent **22.00** Kochamy Czechy **23.50** Tak jest, szefie! **0.55** Policja w akcji.

SOBOTA 31 SIERPNI

TVP 1
5.50 Balans bieli **6.25** Awantura o Basję. Awantura dziewcząt, czyli rzecz o niespodziewanym spadku **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze **7.40** Rok w ogrodzie **8.50** Polskie Parki Narodowe. Park Narodowy Ujście **9.30** Ranczo 3 (s.) **10.30** Komisarz Alex 7 (s.) **11.30** Ojciec Mateusz 6 (s.) **12.25** Gwiazdy w południe. Sissi - losy cesarzowej **14.25** Okrasa łanie przepisy. Kuchnia polska **15.05** Wakacje Mikołajka (komedia francuska) **17.00** Teleexpress **17.35** Ojciec Mateusz 31. Zamach (s.) **18.40** Jaka to melodia? **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.20** Komisarz Alex 21 (s.) **21.20** Człowiek z żelaza (dramat polski).

TVP 2
6.00 Barwy szczyścia (s.) **6.30** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.40** To jest grane **12.20** Tarapaty **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Kolo fortuny (teleturniej) **15.15** Szansa na sukces. Opole 2024 **17.00** Elektryczne Gitary **16.20** Na dobre i na złe (s.) **17.55** Tamte lata, tamte dni. Teresa Lipowska **17.55** Słowo na niedzielę **18.10** Va banque (teleturniej) **18.45** Akacjaowa 38 (s.) **20.00** Lato z Radiem i Telewizją Polską. Grudziądz **22.10** Panorama **22.45** Międzynarodowy Festiwal Zespołów Cygańskich Romane Dyvesa **23.50** Piosenki o miłości (dramat polski).

TVN
6.00 Uwaga! **6.20** Bugs Bunny Builders **6.50** Sopot 2024 - to, co nas łączy **7.45** Dzień Dobry TVN **11.30** Na Wspólnej (s.) **13.25** Weekendowa metamorfoza **6** **14.30** Detektywi (s.) **17.40** Kuchenne rewolucje **19.00** Fakty, sport, pogoda **21.15** Kac Vegas (komedia Niemcy/USA)

23.35 Mad Max. Na drodze gniewu (film SF Australia/USA)



Prześladowany przez demony przeszłości Mad Max uważa, że najlepszym sposobem na przeżycie jest samotna wędrówka po świecie. Zostaje jednak wciągnięty do grupy uciekinierów przemierzających tereny spustoszone przez wojnę nuklearną (Wasteland) w pojeździe zwanym War Rig, prowadzonym przez Imperatorke Furiosę. Uciekają z Cytadeli stererowanej przez Immortana Joe'ego, któremu odebrano coś wyjątkowego. Rozwścieczeni walka zwłaszcza wszystkie swoje bandy i wytrwale ściga buntowników, podczas gdy na drogach toczy się wysokoaktonowa wojna.

POLSAT
6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat **11.00** Men in Black. International (komedia SF Chiny/USA) **13.35** Queen of Poland 2024 **14.35** Gliniarze (s.) **17.50** Chłopaki do wzięcia (s.) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **20.00** 15-lecie Neo-Nówki. Schody do Nieba **22.50** Venom 2. Carnage (film SF Chiny/USA).

TVC 1
6.00 Pieczenie na niedzielę **6.35** Rozwód **6.55** Siostra siedmiu kruków

(bajka) **8.00** Uśmiechy Jany Stępankowej **8.35** Bez kobiety i tytoniu (s.) **10.20** Walker. Independence (s.) **11.00** Wszystko-party **12.00** Z metropolii, Tydzień w regionach **12.25** Nasze hobby **13.00** Wiadomości **13.05** O sprytnym Janie (bajka) **14.20** Pan Bezwały i królowa Kamila (bajka) **14.50** Świniopas i cesarska córka (bajka) **15.15** Niedojrzałe maliny (film) **16.50** Hercule Poirot (s.) **18.25** Chłopaکی w akcji **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Królowa i połowa królestwa (bajka) **21.45** Sylnne parodie **22.35** Niezwykłe losy **23.30** Z Televariete **0.40** Manez Bolka Polivki.

TVC 2
6.00 Walka o przeżycie **6.50** Dynastia Rotschildów **7.50** Europa z lotu ptaka **8.35** Na rowerze po Czechach **8.45** Wieczne piękno Prowansji **9.40** Hindenburg. Nowe śledztwo **10.35** Lotnicze katastrofy **11.20** Mars wzywa **12.10** Człowiek, który zabił Li-berty Valance'a (film) **14.10** Genialne rośliny **15.05** Niezniszczalna katedra Notre Dame **16.05** Wiktoria: namiętność i władza **17.00** Cudowna planetka **17.55** Rok na planecie Ziemia: Zima **18.55** Malediwy w wodzie **19.15** Zapomniane wyprawy **19.50** Wiadomości w czeskim j. migowym **20.00** Goście, goście II - korytarz czasu (film) **22.00** Miasto zwane piękłem (film) **23.35** Siódmy cel (film) **1.20** Na grzyby.

NOVA
5.50 Dziewczynka z igłoo (s. anim.) **6.00** Zig i Sharko (s. anim.) **6.15** Stacyjkowo (s. anim.) **7.05** Alvin i wiewiórki (s. anim.) **7.55** Dwie siostry i pies (bajka) **9.10** Ochotnicza Straż Pożarna (s.) **10.25** Poradnik domowy **11.45** Akademia policyjna VII: Misja w Moskwie (film) **13.25** Lepiej być nie może (film) **16.25** Armageddon (film) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.20** Wszystko się może zdarzyć!

21.55 Avengers (film)



Sprytny Loki postanawia włamać się do tajnej bazy i ukrasć kosmiczny, tajemniczy Tesseract, który stanowi gigantyczne źródło energii. W zamian za cenny artefakt rasa Chitauri ma pomóc bogowi kłamstwa w ataku na Ziemię, co stanowi ogromne niebezpieczeństwo dla całego globu. Misję odzyskania Tesseractu oraz ocalenia planety podejmuje dyrektor agencji czuwający nad światowym bezpieczeństwem, Nick Fury. Jego plan przewiduje reaktywację grupy Mścicieli, składającej się z Iron Mana, dysponującego miotłem Thora, gigant Hulka, tucznika Sokole Oko, Kapitana Ameryka oraz przebiegłej agentki zwanej Czarną Wdową. Mimo problemów, zbliżając się katastrofa skłania ich do współpracy I połączenia sił wszystkich superbohaterów.

0.50 Akademia policyjna VII: Misja w Moskwie (film).

PRIMA
6.20 M.A.S.H. (s.) **8.55** Autosalon. tv **10.05** Kochamy Czechy **11.55** Czechi i Słowacja mają talent **13.40** Policja kryminalna Okres (s.) **14.40** Muzykanci (film) **17.00** Dziewczyna w błękitie (film) **18.55** Wiadomości, pogoda **19.55** Showtime **20.15** Duch (s.) **22.50** Podwójne zagrożenie (film) **0.50** Marine (film).

NIEDZIELA 1 WRZEŚNIA

TVP 1
6.30 Notacje. Prof. Józef Stasiński **6.55** Słowo na niedzielę. Czyste ręce i zimne serce **7.00** Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach **8.00** Tydzień

8.30 Zakochaj się w Polsce. Muzeum Hymnu



Ponadczasowa seria podróżnicza, wpisująca się w cykl inicjatyw promujących i popularyzujących Polskę. Tomasz Bednarek tym razem odwiedzi pierwsze na świecie Muzeum Hymnu Narodowego znajdujące się w Będminie. To tutaj 29 września 1747 roku na świat przyszedł Józef Rufin Wybicki, który zasłynął później jako autor słów „Mazurek Dąbrowskiego”. Poeta był jednym z najwybitniejszych przedstawicieli Oświecenia, humanistą, działaczem społecznym i politycznym, dramatopisarzem i autorem oper. W licznych zbiorach znajdują się nuty i teksty „Mazurek Dąbrowskiego”, płyta gramofonowa z nagraniem pieśni „Jeszcze Polska nie zginęła”...

9.10 Film fabularny **11.00** Święty Dziekczynienia za Płony - Dożynki Jasnogórskie **13.30** Między ziemią a niebem **14.00** Przerwane igrzyska. W szachu. Ostatnia rozgrywka **15.15** Dom. Dziś każdy ma dwadzieścia lat (25-ost.) **17.00** Teleexpress **17.35** Komisarz Alex 21. Lewy szmal (s.) **18.40** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.30** Program informacyjny, pogoda, sport **20.20** Orzeł. Ostatni patrol **22.15** Oblicze miłości (melodramat USA).

TVP 2
6.10 Barwy szczyścia (s.) **6.35** M jak miłość (s.) **7.30** Pytanie na śniadanie **11.45** Lato z Radiem i Telewizją Polską. Grudziądz **14.00** Familiada (teleturniej) **14.35** Kolo fortuny (teleturniej) **15.15** Szansa na sukces. Opole 2024 **16.15** Tak to leciało! (teleturniej) **17.15** Hubal **19.30** Rodzinka.pl (s.) **20.10** Paryż może poczekać (komedia Japonia/USA) **22.00** Panorama **22.30** Informacje kulturalne **22.55** Kino bez granic. Na wyciągnięcie ręki (melodramat Belgia/Francja).

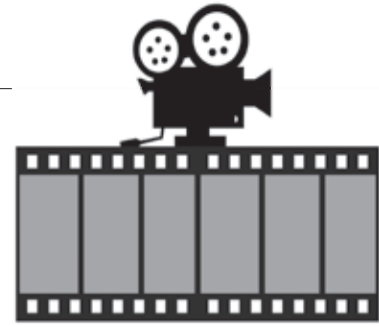
TVN
6.05 Bugs Bunny Builders **6.50** Week-endowa metamorfoza **6** **7.45** Dzień Dobry TVN **12.00** Kobieta na krańcu świata **12.35** Co za tydzień **13.10** Azja Express (reality show) **14.45** Nie kłam, kochanie (komedia polska) **17.00** Psi Patrol. Film **19.00** Fakty, sport, pogoda **19.30** MasterChef **21.15** Kler (dramat).

POLSAT
6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.00** Halo tu Polsat (mag.) **11.00** Hotel Transylwania. Transformacja (film anim.) **12.55** Transformers. Wiek zagłady (film SF Chiny/USA) **16.45** To musi być miłość (komedia polska) **18.50** Wydarzenia, sport, pogoda **19.30** Jesień w Polsce 2024 **20.00** Whitney Houston. I Wanna Dance With Somebody (film USA) **23.10** Robin Hood (dramat przygodowy).

TVC 1
6.00 Ciekawostki z regionów **6.25** Niedojrzałe maliny (film) **7.55** Pod jednym dachem (s.) **8.50** Lopatolo-

PROGRAM TV

CO W KINACH



BYSTRZYCA: Strażniczka smoków (30, godz. 17.05).

CZ. CIESZYN - Central: Gru i Mionki. Pod przykrywką (30, godz. 16.30); Miki (30, godz. 18.30); Zak i Wowo: Tropiciiele magii (31, godz. 15.30); Vlny (31, godz. 17.30); Kruk (31, 1, godz. 20.00); W głowie się nie mieści 2 (1, godz. 15.30); Chantal im Märchenland (1, godz. 17.30); **Kino Letnie** - CZ. CIESZYN: Kung Fu Panda 4 (31, godz. 20.45).

HAWIERZÓW - Kino Letnie: Mord (30, godz. 21.00); Velky finale PSO (31, godz. 21.00); **HAWIERZÓW - Centrum:** Princzna na hrášku (1, godz. 10.00); Mój przyjaciel pingwin (1, godz. 17.00); It Ends with Us (1, godz. 18.00); Longlegs (1, godz. 19.00); Elli (2, godz. 17.00); Chantal im Märchenland (2, godz. 18.00); **Deadpool & Wolverine** (2, godz. 19.00).

KARWINA - Centrum: Gru i Mionki. Pod przykrywką (30, godz. 17.30); Kruk (30, godz. 20.00); Zak i Wowo: Tropiciiele magii (31, godz. 17.30); Obcy: Romulus (31, godz. 17.30); It Ends with Us (1, godz. 19.15); Kruk (1, godz. 20.00); Zapisnik

alkoholičky (2, godz. 17.30); Pułapka (2, godz. 19.30); **KARWINA - Kino Letnie:** Zapisnik alkoholičky (30, godz. 20.30); W głowie się nie mieści 2 (31, godz. 20.30).

CIESZYN - Piast: Nierozłączni (30-2, godz. 15.30); Maryja. Matka ludzkości (30-2, godz. 17.30); Bullion i inne namietności (30-2, godz. 19.30).



REKLAMA

ZESPÓŁ TANECZNY
OLDRZYCHOWICE

MK PZKO w Oldrzychowicach zaprasza na
XIX DOŻYŃKI NA FOJSTWIU
 godz. 13.00 **31.8.2024**
 Oldrzychowice Wies 93 / Oldrichovice Ves 93

PROGRAM
 Korowód maszyn rolniczych / Přeblička zemědělských strojů
 15.00 Male Oldrzychowice
 Oldrzychowice
 Zespół Pieśni i Tańca OLZA
 17.00 GIMNAŚCI - MK PZKO Wędrynia
 19.00 Loteria dożynkowa
 20.00 ARZIA - zaolziański zespół rockowy DJ Bartnicki
 Kuchnia domowa, pokaz rzemiosła, loteria, świetna kawa podawana przez profesjonalnych "baristów"
 ZABAWY DLA DZIECI - koniki, trampolina, piknik rodzinny
 Wstęp dobrowolny / Dobrovolné vstupné

Imprezę finansowo wspierają - Akci finansni podporuji
 Patronat medialny - mediální partner
 MINISTERSTWO KULTURY
 zwrot @hutnik Głos

POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



WEHIKUŁ CZASU

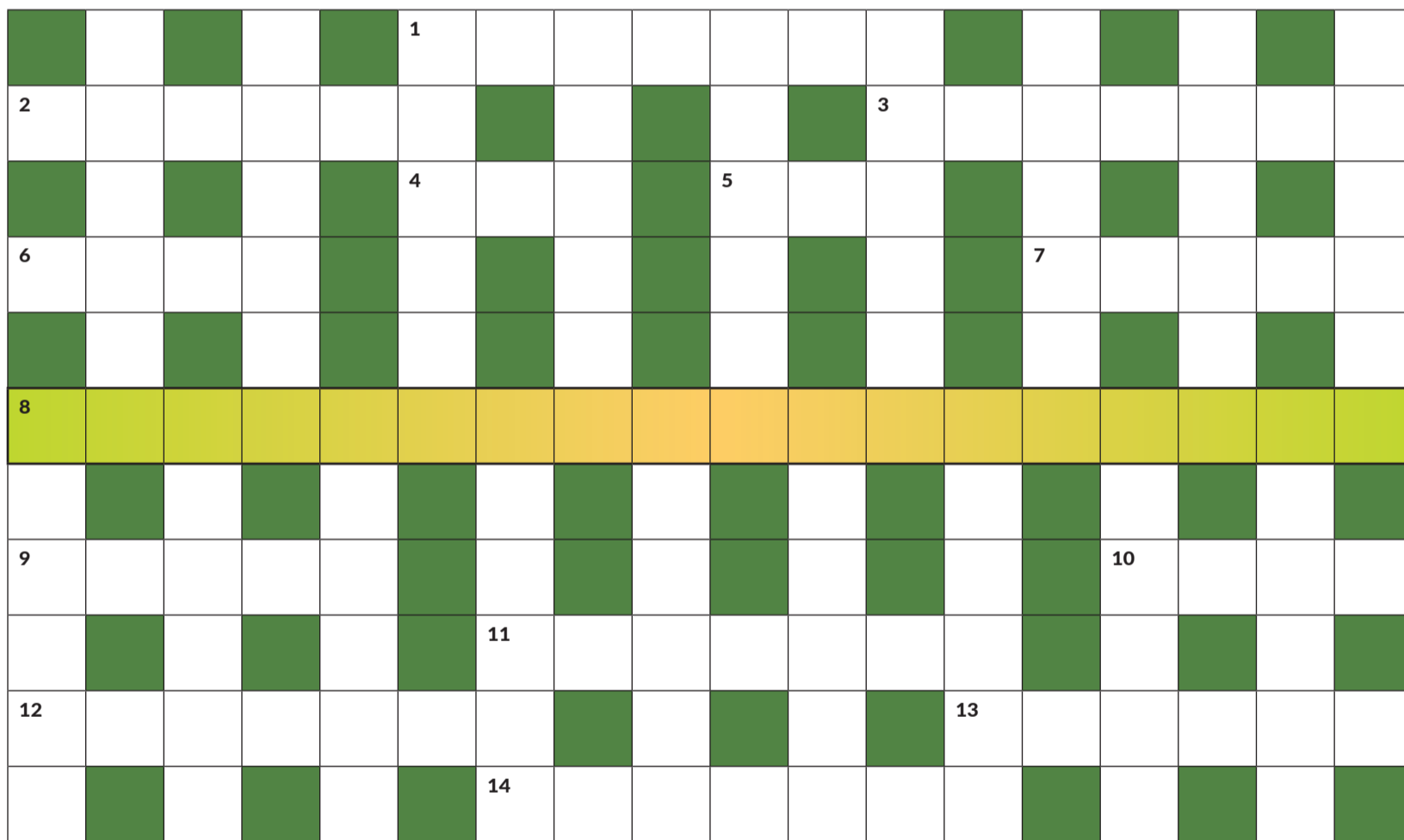
Tak było...



...tak jest

- Ponawiamy zaproszenie na wycieczkę do Mostów koło Jabłonkowa. Archiwalne zdjęcie pochodzi z wydawnictwa „Mosty koło Jabłonkowa. Wczoraj i dziś” (wykonane ok. 1960 roku) i przedstawia budynki szkolne w osadzie Szańce (po lewej stronie widoczna polska szkoła). Czekamy na propozycje współczesnego ujęcia. W gazecie zamieścimy pierwsze bądź najlepsze zdjęcie, jakie dostaniemy. Fotografie prosimy wysyłać na: dabkowski@glos.live bądź info@glos.live. Serdecznie zapraszamy do współpracy!

KRZYŻÓWKA KOMBINOWANA



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysyłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w środę 11 września 2024 r. Nagrodę z 16 sierpnia otrzymuje **Bronisława Brzezna**. Autorem dzisiejszej łamigłówki jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 16 sierpnia:
NIGDY TON
NIE POWRACA DO STRUNY

Rozwiązaniem jest polskie przysłowie...

POZIOMO:

1. przestarzałe gruzlica
2. męski kontusz z płótna lub sukna noszony przez służbę w XVIII w. lub kurtka, zwykle z materiału gorszego gatunku
3. grupa osób stanowiących czyjąś ochronę lub zabezpieczająca ważny transport
4. jest nim filmowy Shrek

5. brie, gouda lub camembert
6. twaróg sojowy
7. przykre uczucie, rozczarowanie lub inaczej profesja, fach
8. **ROZWIĄZANIE DODATKOWE**
9. Barbara dla przyjaciół i znajomych
10. czepliwy owoc łopianu

11. część sztuki wojennej, obejmująca teoretyczne i praktyczne aspekty prowadzenia walki
12. inaczej witamina PP
13. kara przymusowego pobytu w odległym, odizolowanym miejscu
14. wodospad na granicy USA i Kanady.

PIONOWO:

AKCYZA, ARKUSZ, BAHD AJ, DABING, EUROPA, CURACÓ, JASKRA, KAFTAN, OKRZYK, OWSZEM, ÓSEMKA, PRABYT, SĄSIAD, SKOŚNO, SKRZEP, URYWEK, YERRES, ZARAZA.

Wyrazy trudne lub mniej znane:
KUBRAK, NIACYNA, TOFU

Projekt finansowany ze środków Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w ramach konkursu „Polonia i Polacy za Granicą 2023/2024”. Publikacje wyrażają jedynie poglądy autorów i nie mogą być utożsamiane z oficjalnym stanowiskiem Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP ani Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” im. Jana Olszewskiego.



MINISTERSTWO
KULTURY



Ministerstwo
Spraw Zagranicznych



Konsulat Generalny
Rzeczypospolitej Polskiej
w Ostrawie



Fundacja
POMOC POLAKOM
NA WSCHODZIE
im. Jana Olszewskiego



STOWARZYSZENIE
„WSPÓLNOTA POLSKA”

Głos
GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZECHIEJ

Przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury RC wydaje Kongres Polaków w RC, ul. Grabińska 33, 737 01 Czeski Cieszyn, IČO: 00535613, w wydawnictwie POL-PRESS, s.r.o. IČO: 26792575 • Adres: Redakcja „Głosu”, ul. Strzelnicza 28, Czeski Cieszyn 737 01 • Redaktor naczelny: Tomasz Wolff, wolff@glos.live • Zastępca redaktora naczelnego, redaktor sportowy: Janusz Bittmar, bittmar@glos.live • Redaktorzy terenowi: Danuta Chlup, danuta.chlup@glos.live • Łukasz Klimaniec, klimaniec@glos.live • Szymon Brandys, brandys@glos.live • Fotoreporter: Norbert Dąbkowski, dabkowski@glos.live • Doradca ds. reklamy: Beata Schönwald, beata.schonwald@glos.live • Projekt makiety: Jacek Utko • Telefony: sekretariat/centrala 558 731 766, e-mail: info@glos.live • www.glos.live • Pismo wychodzi we wtorki i piątki • Dostawę prenumeratom prowadzi PNS, a.s. Pateřická 1/2773, 193 00 Praha 9-Horní Počernice. Zamówienia pod adresem: První novinová společnost, a.s., Zákaznické centrum, Evropská 888, 664 42 Modřice, e-mail: zakaznickecentrum@pns.cz. Reklamacje tel. 800 400 412 • Kolportaż: PNS, a.s. • Druk: CZECH PRINT CENTER a. s. Na Rovince 876, 720 00 Ostrava-Hrabová • Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo ich redagowania i skracania • Numer ewidencyjny Ministerstwa Kultury RC: MK ČR E 588, nr Indexu 42501, ISSN 2570-8708.



„Głos” należy do Stowarzyszenia Dzienników Mniejszości Narodowych i Etnicznych Europy MIDAS